Arkusz I.

Nr 252. Dnia 14 listopada. Środa. Dnia 2 (14) listopada 1877 r.

**Na Prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
**Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

**Prenumerata** „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 4,0 kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
**Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.
**Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

Dziś: S. Serapiona Męczennika.
Jutro: Ś. Leopolda Wyznawcy.
Piątek: Ś. Edmunda Biskupa.
Sobota: Ś. Salomei Panny.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 21
Zachód „ „ 4 „ 7

Długość dnia godzin 8 minut 46
Ubyło „ „ 7 „ 58

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: S Stanisława Kostki.
Poniedziałek: ŚŚ. Elżbiety Król i Maksym. B.
Wtorek: Ś. Feliksa Walezjusza.
Środa: *Ofiarowanie N. M. P.*

**— W przyszłą niedzielę jako pierwszą po 13 tym listopada, Kościół święty obchodzić będzie doroczną uroczystość św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży polskiej, którego odpust tygodniowy przypada w kościele św. Ducha.**

— Najjaśniejszy Pan Najmiłościwiej raczył udzielić order św. Jerzego klasy 4-tej, za odznaczenie się w bitwie przy zajęciu Łowczy 22-go sierpnia, jenerał-majorowi z Orszaku Jego Cesarskiej Mości, dowódcy naówczas 2-ej dywizji piechoty księciu Imerytyńskiemu (obecnie jenerał-lejtnantowi).

(Dz. W.).

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 303 wydanym zamieszczono:*

Celem zabezpieczenia, przy nadchodzącej porze zimowej, stróży domów miasta Warszawy od zimna, polecam komisarzom uczątkowym dokładnie sprawdzić, czyli właściciele domów, stosownie do rozporządzenia mego, zamieszczonego w rozkazie do Policji z r. z. za Nr 284, zaopatrzyli stróży w odpowiednie ich zatrudnieniu półkożuszki i ciepłe mieszkania. O tem, co się okaże, donieść w ciągu dwóch tygodni przez drugą część rozporządzającą podwładnej mnie kancelarji.

(Gaz. Polic.).

— *Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego* podaje do wiadomości powszechnej co następuje:

Ksiądz Andrzej Ubysz, kanonik płocki, w roku 1641 zapisał majątek swój na stypendja i wsparcia dla krewnych swoich, a w braku tych, dla dzieci szlachty herbu „Cholewa,“ z tym warunkiem, aby $^1/_{10}$ część dochodu otrzymanego w ciągu lat sześciu, była wypłacana tytułem posagu, ubogiej pannie, krewnej zapisodawcy, lub posiadającej jednakowy z zapisodawcą herb „Cholewa.“

Z końcem roku bieżącego 1877 upływa termin do udzielenia zebranego w ciągu ostatnich lat sześciu z powyższego zapisu posagu, wynoszącego rubli sto dziewięćdziesiąt; skutkiem więc tego, osoby mające prawo do powyższego posagu i pragnące ubiegać się o takowy, winny najpóźniej 1 (13) grudnia r. b. uczynić podanie do jw. kuratora okręgu naukowego warszawskiego, przy załączeniu następujących dowodów: 1) metryki urodzenia i chrztu; 2) świadectwa udawadniającego pokrewieństwo z zapisodawcą, lub szlacheckie pochodzenie; 3) świadectwa niezamożności i 4) świadectwa o pozostawaniu przy życiu i o miejscu zamieszkania.

(Dz. W.)

— Kurator domu schronienia starców św. Ducha i N. P. Marji w Warszawie oznajmia, iż do zostającego przy tymże domu schronienia starców, oddziału dla przytułku starych sług i wyrobników, z mocy decyzji rady miejskiej warszawskiej publicznej dobroczynności przyjęte zostały następujące osoby:

Chrośnicki Joachim, Pawłowski Stanisław, Szleszyński Mateusz, Larent Maciej, Ruszkowska Marjanna, Gruszewska Juljanna, Kraszkiewicz Anna, Kaźmierska Marjanna, Rychter Marjanna, Iwańska Katarzyna, Tomaszewska Nepomucena, Grzegrzółka Marjanna, Bielińska Paulina, Wojciechowska Marjanna, Załuska Rozalja, Zielińska Juljanna, Tchorzewska Marjanna, Szczęśniewska Franciszka, Lipińska Alojza, Mazurkiewicz Agnieszka Anna, Kruska Karolia, Wilczyńska Balbina, Grabowska Salomea, Kunicka Rozalja, Zajączkowska Marjanna, Trembaczewska Magdalena, Piasecka Tekla, Płończyńska Agata.

Radca stanu *K. Moycho.*

## Wystawa pracy kobiet.

VI.

—*tc*— Już w odległej starożytności nie dość korzystnie wyrażano się o... szewcach.

Znane jest bowiem rzymian „Ne sutor“..., wiadome dalej Herostrata dzieje, który w pogardę podał broni swej towarzyszów, a wreszcie nasze „Pilnuj szewcze“... również dosadnie ogólną niechęć do stanu tego maluje.

Zkąd zaś wzięła się ta w historji dla szewców niełaska, rzec trudno — rzemiosło to bowiem uczciwe, pracowite bardzo i tak jak bułka niezbędne.

Szewcy warszawscy z biegiem czasu przemienili się z „majstrów szewckich“ na „kierowników pracowni szewckich“, a jeszcze później na „właścicieli magazynów obuwia“, które to ostatnie wyrażenie acz zagraniczną oblane perfumą, niemniej zdaniem naszem maluje rzecz wyraziście.

Nieśmiertelnej dratwie przyszła w pomoc postępowa maszyna—lecz w ustroju wewnętrznym warsztatów nie wiele to za sobą zmian spowodowało, uszy chłopców bowiem bywały zawsze czerwone i dziwnie odstające, a w poniedziałek brakło statecznie panów czeladników.

Nagle, przed laty pięcioma, w szewctwie warszawskiem nastaje epoka.

Pocięgiel dostaje się w ręce—*pardon*—w rączki kobiety... panna Florentyna *Aleksandrowiczówna* staje na wyłomie i otwiera warsztat szewcki, żeński, samodzielny.

Jakie wówczas powstały głosy, jak społeczeństwo w sprawie tej podzieliło się na obozy, co wreszcie ogół zawyrokował—mówić dziś już nie mamy potrzeby, konstatując jedynie, iż obecnie panna Aleksandrowiczówna ma około dwudziestu uczennic, że złożone na wystawie wyroby ich, a przedewszystkiem pań: Marji *Kopczyńskiej*, *Chomielewskiej* i *Ruszkowskiej*, są mocne i gustowne, że również odznacza się temi zaletami oddzielnie wystawione obuwie pań: *Grabowskiej* i *Piaseckiej*.

Górą zatem szewcowe, ich poczciwa robota górą!

O pończosznictwie warszawskiem mieliśmy dotąd mniej jasne pojęcie — wystawa jednak przekonała nas, iż *pracownice warszawskiej fabryki pończoszniczej*, dalej pani *Łączkowska* z córkami, *Hilkowa* i *Fijałkowska*, pojmują pięknie swoje zadanie i wyroby swe oko w oko postawić mogą z zagranicznemi.

Pomnij więc o tem czytelniczko i w wyroby pończosznicze zaopatruj się w magazynach krajowych.

Wiele miejsca zajmują roboty szydełkowe i włóczkowe, przedstawiające też dowód pracowitości i uzdolnienia kobiet naszych.

Jest tu przyjemny kaftan pani *Szumlańskiej* w dwóch kolorach, piękna poduszka pani *Łączkowskiej*, kapa i powłóczka pani Barbary *Epsteinowej*, szlak i firanka pani *Korotyńskiej*.

Również udatne są prace pań: *Ciechomskiej*, *Zalewskiej M.*, *Wilczyńskich*, *Daszkowskiej*, *Zielińskiej*, *Kwiatkowskiej*, *Leśniewskiej*, *Sawickiej* i *Neybaurowej*.

Rękawicznictwa najznakomitszą reprezentantką jest p. H. *Kurnatowska* z Brudzewa, która też należny hołd złożyła Pomonie w królestwie pani Ćwierczakiewiczowej.

Miło dać oka tym różnokolorowym rękawiczkom od rycerskiej, do konia, począwszy, a skończywszy na białej balowej długo zapinanej.

Wyrób to wieśniaczych dłoni, mocny a miękki, gustu przytem wytwornego pełen.

P. Kurnatowska rękawicznictwo pcha na nowe w świecie żeńskim tory — oby się to jej zatem najzupełniej powiodło.

To samo życzy się jej naśladowczyniom, paniom: *Izdebskiej*, *Zwolińskiej*, *Szaniawskiej* i tej nieznanej, co wyrobiła kamasze i nogawki myśliwskie.

A jako wszystko w naturze ulega kobiecej ręce— tak i drzewo.

W dłoniach tych, pieszczonych często i drobnych, zmieniło się ono np. w stoliki przedziwnie toczone i malowane przytem wytwornie.

Dzieło to panien *Jeżewskich* ze Skrwilna, niestrudzonych dziewic, o których roboty co krok zawsze przechodzień.

Każdy dział bez wyjątku wzbogaciły one, wszędzie dowód ich pamięci i zabiegliwości widnieje.

Zda się nie próżniacze to salonów lalki, lecz dzieci wsi zacisznej a zdrowej w pracy szczęścia, chluby i zabawy szukające.

A jak wpływ ich zbawienny i przykład jak błogi dowodem doskonałe roboty stolarskie braciszka ich dwunastoletniego chłopięcia, co bodaj siostrzanym szedł śladem.

Mają też wartość rzeźbione roboty pań: *Maliszew-*

# CZARNE INDJE.

(W przepaściach ziemi.)

przez

**JULJUSZA VERNE.**

(Dalszy ciąg— Zobaczyć Nr 251).

Na zalecenie Szymonowej, Nelly pozostała samą, a po kilku chwilach przekonano się, że zasnęła głęboko.

Wypadek ten nabrał niebawem wielkiego rozgłosu, nie tylko w kopalni, ale także w hrabstwie Stirling i w całej nieomal Szkocji. I z pewnością, znalezienie w pokładach łupkowych jakiego skamieniałego przedpotopowego dziewczęcia, nie wzbudziłoby tak powszechnego zajęcia, jak prosta historja Nelly.

Przesądni i zabobonni ludzie, a nie brakło ich wcale w okolicy, znaleźli świeży przedmiot do tworzenia cudownych legend, i przekonani byli, że młoda dziewczyna jest nie mniej ni więcej jak genjuszem nowej kopalni Aberfoyle, a gdy Jakób Ryan wspomniał swemu przyjacielowi:

— Być może — odpowiedział Henryk — chętnie zgadzam się na to przypuszczenie — z tem wszakże zastrzeżeniem, że jest ona dobrym genjuszem, opiekuńczym duchem kopalni. Ona to nas wspierała, ona dostarczała chleba i wody podczas naszego uwięzienia w kopalni! Nikt inny, tylko ona! Jeżeli zaś kopalnia nasza ma i złego swego ducha, i duch ten przebywa w niej jeszcze, prędzej czy później musimy go wynaleźć!

Rozumie się, że inżynier Starr został najpierw o wszystkiem uwiadomiony.

Nazajutrz po przybyciu młodej dziewczyny na folwark, skoro odzyskała już swe siły, inżynier sam podjął się wybadać ją, z zachowaniem wszelkiej możliwej ostrożności. Obok dość rozwiniętych zdolności umysłowych, znalazł w niej brak zupełny najpospolitszych pojęć; między innemi nie miała żadnego wyobrażenia o czasie. Widocznem było, że dnie i godziny nie istniały dla niej wcale, same nawet te wyrazy były jej obcemi. Oprócz tego oczy jej przywykłe do ciemności nie mogły znieść blasku elektrycznego światła; wśród nocnych za to cieniów wzrok stawał się nadzwyczaj bystrym, a rozszerzona niezmiernie źrenica pozwoliła jej widzieć dobrze w największej ciemności. Stwierdzono również że oczy jej nie widziały, nie oglądały nic więcej oprócz kopalni, w której przebywała, i że w ponurych tych podziemiach cały świat się jej zamykał. — Czy biedne dziecię miało jakiekolwiek wyobrażenie o słońcu i gwiazdach, o wsiach i miastach, o świecie całym na którym mieściły się miljony podobnych jej stworzeń, to trudno było odgadnąć. — W każdym razie wypadało zaczekać dopóki pewne, nieznane jej dotąd wyrazy, nie nabiorą dokładniejszego określenia w rozwijającym się umyśle.

Co do rozwiązania najważniejszej kwestji: czy Nelly sama jedna przebywała w przepaściach Nowej Aberfoyle, James Starr zmuszony był na razie wyrzec się tej myśli. Na samą wzmiankę bowiem o tym przedmiocie, dziwny przestrach przejmował dziwną tę istotę. Czy Nelly nie mogła, czy nie chciała odpowiedzieć wyraźnie na zadawane jej w tym względzie pytania, pozostało zagadką — to nie ulegało jednak wątpliwości, że istniała jakaś tajemnica, którą ona jedna tylko była w stanie rozwiązać.

— Czy chcesz pozostać z nami—zapytał ją w końcu inżynier — czy też chcesz wrócić tam, gdzie byłaś poprzednio?

Na pierwsze z powyższych zapytań: „O, tak, zostanę!“— odpowiedziało młode dziewczę.— Na drugie, wydała tylko okrzyk przestrachu, nie odrzekła jednak ani słowa.

Wobec tak upartego milczenia, James Starr, Szymon Ford i syn jego nie mogli nie doznać pewnej dość zresztą uzasadnionej obawy. Trudno rzeczywiście było zapomnieć o niewyjaśnionych dotąd faktach, jakie towarzyszyły odkryciu nowej kopalni;— jakkolwiek zatem od lat trzech, nie zaszło nic takiego, coby mogło zapowiadać powtórzenie się zamachów na osobiste ich bezpieczeństwo — co chwila przecież oczekiwali nowych ataków ze strony niewidzialnego swego wroga. Dla położenia więc raz końca dręczącej ich niepewności, postanowili zbadać dokładnie podejrzaną studnię. Dobrze uzbrojeni i w licznem towarzystwie dokonali w istocie tego zamiaru, ale bez żadnego skutku. Nie znaleźli w głębinie najmniejszego podejrzanego śladu; przekonali

*skiej*, *Łapczyńskiej* i *Ochimowskiej* — tudzież inne w tym dziale pań: *Pleszczyńskiej*, *Klonowskiej*, *Korycińskiej*, *Unruh*, *Poświkowej* i *Góreckiej* Kazimiery.

Na wysoką pochwałę zasługują tu wyroby koszykarskie pań: Sabiny *Żarskiej* i Bronisławy *Kuczyńskiej*, które imając się tej sztuki, nową drogę pracy wskazują kobietom.

Szukały one u mistrza koszykarskiego Szymona Czerniejewskiego wskazówek, jakoż znalazły je, czego dowodem wystawione gustowne, trwałe, a przedewszystkiem tanie roboty.

Czas pozbyć się niemieckiego orędownictwa i w tej gałęzi przemysłu, nad brzegami rzek naszych dość wierzb zwiesza złotawe swe liście, a rąk do pracy, jak Bóg miły, nie zbraknie!

Trud introligatorski nie odstraszył też kobiet. Patrz na twardo oprawioną przez p. Antoninę *Szpakowską* książkę i uszanuj jej mozół.

Jeżli zaś wabią cię galanteryjno-introligatorskie wyroby, przyglądnij się zatem dziełom pań: Adeli *Romanowskiej*, *Nowackiej*, O. *Rodkiewiczówny*, *Gayowej*, (przednie galanteryjne), *Łukaszewiczowej*, lub licznym a zgrabnym pudełkom p. *Cieńskiej* i *Miklaszewskiej*.

W dziale jedwabnictwa zadebiutowały panie *Kurtzowa*, *Błociszewska* i *Chociszewska*, przedstawiając już to kokony, już wyroby z jedwabiu.

Wysoka nieznajomość tego przedmiotu nakazuje nam wstrzymać się od oceny tych rzeczy, a natomiast powołać się na sąd ekspertów, którzy je odznaczyli.

Tak sprawiedliwości stało się zadość.

Z wystaw zbiorowych zasługuje na uwagę wystawa z *dóbr maciejowickich*, mieszcząca przeróżne roboty żeńskiej młodzi, co pod światłym kierunkiem pań Róży i Konstancji hr. Zamoyskich pracują Bogu na chwałę, ludziom i sobie na pożytek.

Nie należy też pomijać kolekcji robót wychowanic *instytutu głuchoniemych i ociemniałych*, kolekcji bogatej, a przejawiającej rozsądną taktykę pedagogiczną.

Dzieci warszawskie, te z najdrobniejszych, dały też dowód swej działalności na polu haftu, szycia, plecenia słomy, co wszystko dokonywane jest w zasłużonej dobrze instytucji *ochron*.

W dziale robót przenajrozmaitszych, zsypanych bez podziału do jednej sali — rozczulający obraz grochu z kapustą—zdołaliśmy wyróżnić: *Kosuthowej* Ż., desenie do wyszywania na płótnie, *Kotarbińskiej* chodnik ze skrawków, *Gadomskiej* imitacje inkrustacji, *Szwedowej* wytworne kapy na łóżka, *Sarnowiczowej* chustki i szaliki, *Miłobędzkiej* Tekli dywan krzyżową robotą, *Sikorskiej* Marji kołdrę, *Sikorskiej* Joanny przykrycie na stół, *Mazarakowej* kołnierz i mufkę z piór pawich (nowość nie bez wartości), *Jankowskiej* pokrycie na meble, *Poświkowej* Br. śliczne kapy na tiulu, *Wieliczkowej* robótki z peli jedwabnej panien *Jabłońskich* dywany ze strzępków, *Gębarzewskiej* gustowne chustki mohairowe, *Dumińskiej* serwetę siatkową, wreszcie *Ochorowiczowej* kaftaniki i dywany.

Wybrnąwszy z tego chaosu docieramy cało do sali na „sztukę“ przeznaczonej.

Tu następuje głęboka kontemplacja, której źródłem heljominiatury, zdobiące właśnie czoło wyż mienionej sali.

Sąże bowiem heliominiatury sztuką czy... sztuczką tylko?

Rozwiąż krytyku.

My tymczasem zanotujmy, iż panie *Petré*, *Janowska i Chylewska* „heljominiaturują“ wprawnie a pewno bez pretensji do nazwy artystek.

Obok są liczne fotografje p. *Chicińskiej* z Lublina, które dowodzą:

1) iż i nad tamtym kawałkiem Wisły słońce sprzyja człowiekowi a retuszerów wprawnych nie brak;

2) iż lublinianki mogłyby się mierzyć co do lic gładkich z warszawiankami.

Płock powinien sobie powinszować fotografistki w osobie panny *Powichrowskiej*, która do rzeczy swej z niemałą zabrała się wprawą.

Na drzewie tną panie *Kleczeńska* Józefa i *Jeleńska* Ludwika.

Na takimż materjale rysuje p. *Kleczeńska* Lucyna.

Malowania na porcelanie okazów tu wiele a mianowicie hr. *Lubieńskiej* i jej uczennic, (też na szkle i studja olejne) dalej, p. *Majewskiej*, *Prusinowskiej* Krystyny, w kraju i za granicą uważanej za pierwszorzędną w rzeczy tej mistrzynię.

P. *Mękarska* wystawiła płytę dobrze rytowanych nut muzycznych, p. *Oborska* zaś okazy średniowiecznych wdzięcznych nader inicjałów.

Wreszcie po ścianach u których spodu p. *Hösick* (mężczyzna) rozłożył szereg książek przez kobiety pisanych (co mu nawiasem się chwali), pną się obrazy cięższego pędzla.

Widzimy tu znane już płótna p. *Dukszyńskiej* Emilji i niektóre nowe tych samych co zwykle przymiotów.

Dalej udatne kopje p. *Karnickiej* z rafaelowych zdjęte arcydzieł, jeszcze dalej kopje z Mierysa p. *Dukszyńskiej* Olgi, przejawiające wprawę, wreszcie prace pań *Fechnerowej* i *Bielińskiej* Anny.

P. *Eydziatowiczówna* Helena zabłysła kilkoma pełnemi wartości kopjami a pani *Bayerowa* dwoma płótnami wyobrażającemi girlandy kwiatów jeszcze przed laty chlubnie odznaczonemi.

A teraz czas rozstać się nam z wystawą, z nadobnem wystawczyń gronem i z tobą cierpliwa czytelniczko!

Wystawie nie powiemy nic; o niedostatkach swoich wie ona sama i poprawi się z pewnością — zaręczamy.

Nadobnemu wystawczyń gronu życzyć należy wytrwałości, sił świeżych i dobrej myśli.

Z tobą zaś czytelniczko rozstajemy się po angielsku... bez pożegnania.

Taki bowiem modny zwyczaj wkrada się w ostatnich czasach do niektórych domów naszych.

A do mody stosowali się nawet tacy mężowie jak Kant, Chesterfield i inni.

(Patrz *Kurjer Warszawski* z r. 1877 dnia 12 go listopada w artykule „Wystawa pracy kobiet“ w wierszu 17 z góry.)

## Kronika zagraniczna.

× Kwestja wysokości opłaty wejściowej na powszechną wystawę paryzką, została już rozstrzygnięta,— ostatecznie wynosić ona będzie franka od osoby, bez różnicy dnia.

× Wł. Ordon wykończył przekład wielkiego poematu Roberta Hamerlinga „Ahasverus w Rzymie“. Przekład, jak to znawcy zapewniają, ma być znakomity. Wyjdzie on wkrótce nakładem lwowskiej firmy F. H. Richtera.

× Zanim urzędowo otwarte zostanie w Rzymie Muzeum Kopernika wkrótce już, bo od 15 go listopada odbywać się będzie we Florencji czasowa wystawa przedmiotów do muzeum przeznaczonych. Inicjatywę wystawy takiej dał dr Artur Wolyński, który też wynajął już odpowiedni lokal w domu, gdzie sam mieszka, przy Vla della Scala Nr 43. Na owej wystawie pomieszczone zostaną główniejsze przedmioty własność Muzeum stanowiące dzieła, albumy i wiele utworów sztuki, mianowicie: kolosalny biust Kopernika na marmurowym piedestale Rygiera; statua, przedstawiająca Kopernika, Rygiera; medaljony Kopernika i Galileusza, Rygiera; portret Kopernika w staroświeckich ramach, Siemiradzkiego; cztery figurki bronzowe z fabryki Mintra; sztychy i ilustracje Andriollego, Matejki, Lessera, Gersona, Maleszewskiego, Oleszczyńskiego, razem 15 sztuk — wszystkie w ramach i za szkłem, oprócz tego akwarella Gersona z obrazu własnego: „Kopernik w Rzymie,“ akwarella Millera i kopja z portretu Kopernika w obserwatorjum warszawskiem. — Obok tego znajdować się tam będą kopje galwanoplastyczne medali z epoki Kopernika, w tych dniach posłane z Warszawy drowi Wolyńskiemu.

× W styczniu 1878 roku odbędzie się w Madrycie wystawa sztuk pięknych.

× Plac wystawy lwowskiej opustoszał. Budynki rozebrane. Powiększej części zakupiła je dyrekcja drogi czerniowieckiej na magazyny. Charakterystyczną nader jest rzeczą, iż przez czas wystawy nie skonstatowano na placu wypadku kradzieży! Znajdowało się zaś tu nieraz po 30 000 osób.

× Fantazja artysty! Gustaw Dore, znakomity rysownik, a zarazem zapalony amator muzyki, nabył niedawno willę pod Paryżem, na fasadzie której kazał umieścić, w miejsce napisu, następujące nuty z alfabetu muzycznego: „Do Mi Si La Do Re“, które odczytane w języku francuzkim znaczą: „Domicile a Doré“.

× Krupp nie należy już dziś do liczby najbogatszych ludzi w Prusach, jak to widać z finansowego rozkładu podatków na rok 1877—1878. W ciągu wielu lat Krupp, znakomity właściciel zakładów odlewów z żelaza, figurował w 75tej kategorji i płacił podatku od dochodów w sumie 84 000 marek rocznie,—obecnie zszedł na kategorję 63ą, i płaci podatku 63 000 marek. Firma barona Rotschilda w Frankfurcie opłaca obecnie wyższy jak poprzednio podatek od dochodów, należy bowiem do 66tej kategorji z opłatą 68 400 marek.

× Nowe, nader obfite kopalnie złota odkryto w Persji w Achmedabagu około Tachji. Dziennik *Times of Indja* donosząc o tem, upewnia, że szach perski tak wielkie ma dochody z tych kopalń, iż z tej okoliczności wszystkim swym poddanym zmniejszył podatki do połowy, na lat 14.

× We Lwowie dnia 15 listopada odbędzie się uroczyste otwarcie nowego wspaniałego gmachu akademji technicznej, która odtąd przybierze nazwę „Szkoły politechnicznej“.

---

się tylko, że studnia miała komunikację z dolnemi piętrami kopalni, wyżłobionemi w pokładach węgla kamiennego.

Wszyscy trzej często rozmawiali pomiędzy sobą o tym przedmiocie. Jeżli jeden lub więcej niegodziwców ukrywało się w nieznanych tajnikach kopalni, jeżli przygotowali oni jaką zasadzkę, jedna tylko Nelly mogłaby wiedzieć cośkolwiek o tem — ona jednak milczała. Najmniejsza wzmianka o przeszłości takim samym zawsze przejmowała strachem młode dziewczę jak w pierwszej chwili przybycia jej na folwark. — Uznano więc za właściwsze nie nalegać na nią. Z czasem, obiecywano sobie, sama podzieli się z nimi swoją tajemnicą.

Po dwóch tygodniach Nelly stała się najpojętniejszą i najzręczniejszą pomocniczką starej Madge, w prowadzeniu gospodarstwa domowego. Widocznie ani przez myśl jej nie przeszła możność opuszczenia tego domu, w którym przyjęto ją tak czule, a zresztą wydawało się jej to rzeczą tak naturalną, że nie wyobrażała sobie, aby odtąd mogła żyć gdziekolwiekindziej. Rodzina Ford wystarczała jej zupełnie, a zbytecznem byłoby dodawać, że od chwili gdy Nelly przestąpiła próg ich domu, zaczęli ci ludzie uważali ją za własne, przybrane swe dziecko.

Nelly w nowem swem otoczeniu była w istocie czarującą. Wypiękniała, drobne jej kształty zaokrągliły się, rysy wyrównały, z każdego jej ruchu tchnęła swoboda i zadowolenie—i bezwątpienia były to pierwsze szczęśliwe chwile w życiu młodej dziewczyny. Madge obchodziła się z nią jak z własną córką, stary oberman uwielbiał ją, zresztą wszyscy ją pokochali. Jakób Ryan jednego tylko żałował, że to nie on był jej wybawcą. Bywał często na folwarku. Śpiewał, a Helenie, która poprzednio żadnych śpiewów nie słyszała, bardzo się to podobało; widocznem jednak było, że po nad śpiewy Jakóba młoda dziewczyna przekładała poważne rozmowy z Henrykiem, który zwolna obznajmiał ją z nieznanemi jej dotąd objawami życia zewnętrznego.

Od chwili gdy Nelly ukazała się w rzeczywistej swojej postaci, Jakób sam wyznać musiał, że wiara jego w istnienie duchów osłabła w wysokim stopniu. Oprócz tego świeży wypadek nowy cios miał zadać przesądnym jego wyobrażeniom.

Blizko w dwa miesiące po uratowaniu Heleny, Henryk zrobił dość niespodziewane odkrycie, wyjaśniające do pewnego stopnia pojawienie się Dziewic ognia w zwaliskach zamku Dundonald w Irvine.

Pewnego dnia, po dokładnych badaniach odbywanych od dłuższego już czasu w południowej stronie kopalni — Henryk wdzierał się w górę wązkim szybem utworzonym wskutek osunięcia się skał łupkowych. Nagle, z wielkiem swem podziwieniem, ujrzał się na wolnem powietrzu, na powierzchni ziemi. Szyb ten, ciągnący się pod poziomem w kierunku ukośnym, kończył się wśród ruin Dundonaldu; istniała więc podziemna komunikacja pomiędzy wzgórzem unoszącem na sobie stare zamczysko a Nową Aberfoyle — zewnętrzny zaś otwór szybu tak osłoniony był odłamami zwalisk i zarosły zielem, iż nie dziwnego, że przy przeprowadzonem tu śledztwie nie zdołano żadnego odszukać śladu.

W kilka dni później, James Starr, doprowadzony na to miejsce przez Henryka, przekonawszy się naocznie o istnieniu węgla w nowo-odkrytym naturalnym szybie, zawołał:

— No, mamy już teraz oczywisty dowód, mogący przekonać wszystkich zabobonnych górników. Bywajcie zdrowe Dziewice ognia, duchy i chochliki wszelkie! Skończyło się się już wasze panowanie!

— A mnie by się zdawało, panie inżynierze — odparł Henryk — że wcale nie mamy się czego cieszyć. Bo z pewnością następcy tych duchów są dla nas nierównie niebezpieczniejsi.

— Może masz słuszność, Henryku, ale cóż począć! Widoczną jest rzeczą, iż ludzie ukrywający się w kopalniach, wydostawali się tą drogą na ziemię; oni to bezwątpienia, z pochodniami w ręku, podczas ciemnej burzliwej owej nocy, zwabili ku tym brzegom *Motolę*, aby złupić ją i zrabować, co nie udało im się tylko wskutek wmieszania się w tę sprawę Jakóba i odważnych jego przyjaciół. Tu było schronienie niegodziwców — ale pytanie wielkie, czy zostają w niem dotąd jeszcze?

— Zostają, bo Nelly drży na samo wspomnienie o tem — odpowiedział Henryk z głębokiem przekonaniem. — Zostają, bo Nelly nie chce mówić o nich.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

# WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Z dniem wczorajszym została wprowadzoną zmieniona taryfa transportowa pomiędzy Warszawą a Moskwą. W nowej tej taryfie oprócz koniecznych zmian wywołanych potrzebą uwzględniono i rozwój przemysłu krajowego zniżając pozycje opłat od przesyłanych pociągami pospiesznemi drożdży i jarzyn. Opłata zaś od cukru została cokolwiek podwyższoną.

= W dniu wczorajszym odbyło się poświęcenie nowowzniesionego budynku przeznaczonego na pomieszczenie prywatnego zakładu leczniczego dla chorych umysłowych i nerwowych utrzymywanego przez dra Chomętowskiego. Nowa budowla znajduje się pomiędzy ulicami Przyokopową i Mokotowską, w miejscu otwartem i odpowiadającem wszelkim hygienicznym warunkom. Plan domu wykonany został przez budowniczego warszawskich szpitali p. Antoniego Bema, pod którego też kierunkiem i nadzorem budowla wzniesioną została.

= Dla nieprawników, pragnących się zapoznać z kardynalnemi normami prawa, oraz z przepisami administracyjnemi, wielce pożytecznem być może wydawnictwo, które zeszytami ukazywać się będzie w handlu księgarskim p. t. „Prawo i sądy“ (wskazówki praktyczne dla nieprawników). W oddzielnych artykulikach, systematycznie ułożonych, objętym będzie cały zakres prawa i administracji. W formie popularnej wyświetlone tu będą szczególniej tego rodzaju sytuacje prawne, w których każdy obywatel znaleźć się może. Praktyka dowodzi, jak często ludzie narażani bywają na dotkliwe straty, wskutek nieznajomości przepisów prawnych. Wydawnictwo więc powyższe powinno się znajdować w rękach każdego, tembardziej, że nizka cena udogodni pokup. Kierownictwo objął pan Feliks Dębski, adwokat przysięgły w Warszawie.

= Zarząd dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, ogłasza konkurs na znaczną dostawę, mianowicie wszelkich materjałów potrzebnych w ciągu trzech lat dla warsztatów mechanicznych tychże dróg w Warszawie. Dostawa ta ma być uskuteczniona w bardzo niedługim terminie.

= Prócz literatury kalendarzowej wchodzi obecnie na porządek dzienny wydawnictwo innego rodzaju. Są to roczne sprawozdania rozmaitych finansowych i filantropijnych instytucyj pragnących zapoznać ogół publiczności ze swemi czynnościami dokonanemi w ciągu rocznego okresu. Sprawozdaniami temi zarzucone są w tej chwili wszystkie niemal drukarnie warszawskie.

= Trzeci z kolei wieczór kwartetowy w resursie Kupieckiej, rozpoczął się wczoraj od kwartetu smyczkowego p. Władysława Żeleńskiego (op. 28 F. maj.). Niewydana ta kompozycja uległa w rękopiśmie przekształceniom, które wysoką jej wartość artystyczną, w swoim czasie należycie na tem miejscu ocenioną, o wiele jeszcze podniosły.

Dzieło p. Żeleńskiego, w ostatecznej formie, w jakiej je autor wczoraj przedstawił, zajmuje wielką oryginalnością pomysłów, traktowanych w sposób wkraczający chwilami po za zakres muzyki pokojowej. Autor tak się ciągle troszczy o utrzymanie w swoim utworze życia i ruchu polyfonicznego, że z czterech głosów wydobywa często orkiestrowe efekty. Pan Żeleński nie da próżnować żadnemu instrumentowi; wypowiadając myśl główną, woli zatrudniać każdy smyczek jakiemś zdaniem wtrąconem, nawiasowem, aniżeli skazać go na milczenie, lub na bierność. Więc też około zasadniczego tematu wiją się coraz nowe figuracje, jedna z drugiej wysnuwane, tworząc pełnię, obfitość, czasem nadmiar, jak np. w pierwszej części (allegretto), w której jasność rysunku zaciera się nieco pod przeciążeniem ornamentacji. W andante opartem na szerokiej a prostej melodji, zastosował autor nader szczęśliwie formę warjacyj, wyraziwszy w nich kilka momentów dosadnie scharakteryzowanych, i uniknąwszy rozwodnienia tematu w szematowych kombinacjach rytmu i tempa. Scherzo oryginalnie pomyślane, ma śliczne trio *con sordini*.

Finał tryskający ogniem tarantelli świetnie zakończa całość, — dzieło nie tylko wytrawnego teoretyka ale prawdziwego w muzyce poety. P. Żeleński, należy, jak o tem cała jego działalność artystyczna świadczy — do grona muzyków emancypujących się z pod doktrynerstwa wagneryzmu; wziąwszy z nowego kierunku to, co sztukę pchnęło na szlachetniejsze tory, nie wyrzekł się, jak katechumeni Wagnerowscy, melodji i jej spraw. Że zaś źle na tem nie wyszedł — przekonywa wzmagająca się z każdą jego kompozycją twórczość i samodzielność. — Wykonanie kwartetu (pp. Górski, Trombini, Myszkowski i Poorten) było wyborne.

Ten sam komplet odegrał z artystyczną werwą kwartet Mendelssohna, — między dwoma zaś kwartetami, usłyszeliśmy sonatę Beethovena (C. mn. Op. 30 Nr 2) na fortepian i skrzypce z klasyczną prostotą odegrane przez pp. Józefa Wieniawskiego i Cezara Trombiniego.

= Dowiadujemy się z pewnego źródła, iż wkrótce, może być w tym jeszcze roku, odbędzie się nowa, powtórna licytacja na sprzedaż pozostałych trzech środkowych placów na gruntach po-brülowskich.

= Głośna sprawa Andrzeja Ryńca była wczoraj po raz wtóry, w skutek protestu prokuratora, rozpatrywaną w drugim departamencie izby sądowej warszawskiej. Po wysłuchaniu wniosków prokuratora i świetnej obrony adwokata przysięgłego p. Peplowskiego, izba sądowa uniewinniający wyrok pierwszej instancji uchyliła, uznała Andrzeja Ryńca za winnego zabójstwa żony bez powziętego z góry zamiaru i skazała na 15 lat ciężkich robót.

= Na brzegach Wisły stoi jeszcze kilka ostatnich galarów z jabłkami. Kto nie zrobił zapasów, niech spieszy.

= Ks. Edward Pawłowski, sekretarz konsystorza dyecezji kujawsko-kaliskiej w Włocławku, mianowany został proboszczem parafji Krzepice w powiecie częstochowskim, z pozostawieniem i nadal przy pierwszych obowiązkach.

= W gub. piotrkowskiej, mianowicie w powiatach: łaskim i noworadomskim, ciągle jeszcze panuje między owcami ospa, wyrządzając niemałe szkody tamtejszym gospodarzom.

= W mieście Krośniewicach pokazała się ospa naturalna,—która przyprawiła o śmierć już kilkanaście osób.

= W powiecie augustowskim d. 5 b. m. zmarł ośmdziesięcioletni starzec, emeryt X. Marcin Waszkiewicz.

= Płock będzie miał wkrótce wodociągi. Obywatele tamtejsi ponownie przejrzeli projekt umowy z przedsiębiercą wodociągów, poczem projekt ten za pośrednictwem JW. Naczelnika kraju, przesłany zostanie pod zatwierdzenie ministerjum.

= Niektóre z naszych fabryk narzędzi rolniczych zakupiły na lwowskiej wystawie okazy, które w dalszych wyrobach służyć im będą za modele.

= Zanotować godzi się, iż *Tygodnik rolniczy* w ostatnich numerach jest nader ożywiony.

= Oto dalszy ciąg listy deklaracyj na wystawę powszechną:

133) Podoski Leon—pszenica.
134) Rothstein Michał—żyto, marchew i owies.
135) Zgnilicki Feliks—ślusarskie wyroby.
136) Lesiecki Wacław—ogniotrwała cegła.
137) Lewiński Ignacy—koperty.
138) Talikowski Wojciech—damskie oraz męzkie obuwie.
139) Pietrzykowski Emiljan — wachlarz w pudełku.
140) Mazurkiewicz Gustaw—pszenica i groch.
141) Bornstein Lejzer—korty i sukna.
142) Epstein Leon (Pilica)—zboże w ziarnie, wełna, piwo.
143) Bornstein Maksymiljan—olej do smarowania maszyn.
144) Bitschan Paweł—metalowe wyroby, napisy na metalu i szkle.
145) Maringe Wiktor—plan dóbr Kuznocina, zboże, mąka.
146) Majer i Kuniecz (Łódź) — wełniane tkaniny.
147) Bernstein Adolf—piwo.
148) Sukcesorowie Gustawa von Kramsta — węgiel kamienny, ruda żelazna i cynk, błyszcz ołowiowy.
149) Kleniewski Jan — piwo, sér, kafle i terpentyna.
150) Bersohn Jan—cukier z cukrowni „Czersk.“
151) Bersohn Jan — cukier z cukrowni „Michałów.“
152) Meisner Naftal — kości palone w kawałkach.
153) Dietrich Waldemar — podkowy dla koni z uwzględnieniem stanu ich zdrowia.
154) Manzel Józef — wyroby z kamienia szydłowieckiego.
155) Ulich Gustaw — albumin z fabryki w Targówku.
156) Witkowski Franciszek — pieczętarskie wyroby.
157) Mergenthaler Gustaw — modele draperyj firankowych, fotel wyściełany.
158) Towarzystwo akcyjne fabryki papierowej w Moskwie—okazy papieru.
159) Glinka Mikołaj—wełna ze Szczawina.
160) Knothe bracia—sukno.
161) Fryze Feliks — lampa naftowa ulepszona i przyrząd ratunkowy przy pożarach.
162) Poznański Izrael—tkaniny bawełniane z fabryki z Łodzi.
163) Epstein Mieczysław — rafinada z cukrowni „Hermanów“ i „Łyszkowice.“
164) Skwarecki Kazimierz — obuwie damskie i męzkie.
165) Epstein Leon — cukier z cukrowni „Konstancja.“
166) Kurnatowski Witold—pszenica.
167) Gaszyński Stanisław — szafa do książek, biurko.
168) Fejst Aleksander—szczotki.
169) Fajans Jakób—prasa do kopjowania.
170) Otwinowski Józef—szafa.
171) Osuchowski Natali — ołówki chemiczne zastępujące atrament.
172) Scholtze, Rephan i Sp. — maszyna o sile pięćdziesięciu koni, różne wyroby z miedzi, żniwiarka warszawska.
173) Luksemburg E.—cukier z cukrowni Młynowa.
174) Luksemburg E.—rafinada i mączka cukrowa, z cukrowni Olimpja.
175) Bornstein i Zussman—tkaniny wełniane, sukno.
176) Dessau J.—sukno.
177) Sucheni Józef—pług i pielacz, nowego pomysłu.
178) Bloch Jan—kasza, otręby, mąka.
179) Terlecki Leon—ul ramowy.
180) Fajans Maksymiljan—fotografje i litografje.
181) Ziemiński Marceli—kareta czteroosobowa.
182) Jellinek Maksymiljan—cukier.
183) Cukrownia „Dobrzelin“—cukier.
184) Landsberg Hillel—korty i sukno.
185) Kowalski L.—fotografje.
186) Bierkowski K.—plany robót drenarskich.
187) Noakowski Wiktoryn—okazy robót drukarskich.
188) Juszczyk Józef—ubiory męzkie.
189) Spiess Ludwik i Syn—nawozy sztuczne.

= Dziś dziewięćdziesiąty i drugi wieczór Towarzystwa muzycznego — w którym między innemi przyjmą udział pp. Poorten, Myszkowski i Singer.— Poranek muzyczny p. Jana Mellera odbędzie się dnia 8 go grudnia. Usłyszeć tu mamy dwie nowe kompozycje Żeleńskiego nagrodzone na konkursie krakowskim oraz wyjątki z wagnerowskiego „Lohengrina“.—W jednym z przyszłych koncertów ma być wykonany poemat symfoniczny p. t. „Phaeton“, który jest jednym z najlepszych dzieł tego kompozytora.—Stanisław Barcewicz, który ubiegłego sezonu zdobył sobie tak szerokie uznanie krytyki i melomanów, ma się dać wkrótce już słyszeć w teatrze wielkim. Występu tyle utalentowanego skrzypka oczekujemy z niecierpliwością.

= Dnia 22 listopada jarmark w Kutnie.

= „Hugonotów“ ujrzymy już nieodwołalnie w przyszłym tygodniu. „Łucję z Lamermooru“ zapowiedzianą na dzień dzisiejszy, odłożono.

= Na ostatniem przedstawieniu „Aidy“, rzucono ozdobny bukiet pannie Szczepkowskiej, śpiewającej w operze tej z ogniem i siłą partję Amneris, córki Faraonów.

= Wyszło z druku „Sprawozdanie towarzystwa opieki nad zwierzętami za rok 1876“.

= Jeden z wydziałów sądu okręgowego piotrkowskiego, udaje się dnia 21 listopada do Częstochowy, gdzie do d. 2go grudnia rozpatrywać będzie sprawy kryminalne z powiatów: częstochowskiego, będzińskiego i noworadomskiego.

= W posępnej kronice naszego miasta zapisać musimy dwa wypadki z usiłowanem znieważenia miejsca świętego i dokonanem przestępstwem kradzieży.

Onegdaj w kościele św. Karola Boromeusza sługa kościelny, zamykając bramę, spostrzegł ukrytego w konfesjonale człowieka.

Schwytany wymienił swe nazwisko i przyznał się, iż raz już karany był w drodze kryminalnej.

Znaleziono przy nim—jak donosi *Gazeta Policyjna*—dwa narzędzia złodziejskie.

Tegoż dnia łotr jakiś, schludnie odziany przechodząc około modlącej się w kościele Opieki św. Józefa podeszłej osoby, wykradł jej portmonetkę z gotówką kilku rubli i kluczykami.

Gdy rozpoczęto ściganie, niecnik był już na ulicy.

= Dziś rano na Nowem-Mieście rwetesu było nie mało.

Oto poważny zastęp brukarzy wkroczywszy na plac targowy wziął się do swej roboty, obalając stragany, w miejscu których zaprowadzony zostanie tyle pożądany skwer ozdobny.

Przekupniom żal było ruszać się z tego kąta, z wiosną już przyszłą pokryć się mającego zielenią.

= Pewien spokojny obywatel warszawski szedł wczoraj o godzinie kwadrans na siódmą przez Krakowskie-Przedmieście.

Nagle zbliża się doń inny obywatel, wykwintnie ukostjumowany i zdziera idącemu błyszczący cylinder z głowy.

Ogołocony z nakrycia i przerażony obywatel schwycić chce zapalonego amatora kapeluszy ten wszakże nie tracąc czasu wpada w dorożkę i czmycha.

Assystująca scenie tej publiczność, przy pomocy stójkowych zdołała jednak wstrzymać dorożkę i obywatela dostawić do miejsca, który zwyczajnie bywa przedsionkiem... sądów karnych.

Zapytanie: jaki jest jeszcze nowy niepraktykowany w Warszawie sposób kradzieży?

= Dla odmiany... napad.

Drab jakiś wczoraj wieczorem wyrwał przechodzącej przez Podwale kobiecie portmonetkę z papierkiem dwudziestopięciorublowym.

Na krzyk kobiety pospieszyło z pomocą kilku przechodniów, rabuś wszakże zbiegł wązką uliczką i zginął bez śladu w bramie domu na ulicy Długiej mieszczącego cyrkuł policyjny.

Nieszczęśliwe kobiecisko długo jeszcze biadało nad stratą całego swego funduszu.

= W jednym z tutejszych browarów zaszedł smutny wypadek.

Piotr T., robotnik, położył się do snu tuż przy kotle napełnionym gorącą wodą.

Śpiąc niespokojnie przewrócił się i wpadł w kocieł.

Poparzenie było tak silne, iż T. rychło ducha wyzionął.

= Ubiegłej nocy w domu nr. 5 przy ulicy Pawiej Chana K. w obłędzie umysłowym targnęła sie na własne życie.

Ująwszy za leżący pod ręką scyzoryk przebiła nim sobie gardło.

Niebezpiecznie ranną odesłano do szpitala.

= Ofiara morderstwa przy ulicy Długiej, Izaak Dawidsohn, zmarł w dniu wczorajszym o godzinie pierwszej w południe, w szpitalu ewangielickim.

— Złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*: W. W. rs. 1 dla biednych, A. R. rs. 4, Z. A. rs. 1, F. S. rs. 1, M. S. kop. 50 dla rodziny Lew...

— Jutro w b. Zamku Królewskim w Warszawskim Damskim Komitecie zostającym pod prezydencją hrabiny E. P. Kotzebue, ofiary na korzyść „Czerwonego Krzyża“ przyjmować będzie księżna *Teniszewowa*.

— *Halce*.—Należy nadesłać pozwolenie kuratora okręgu naukowego na dawanie lekcji, inaczej ogłoszenie umieszczone być nie może. O resztę proszę nie mieć kłopotu.

— *Panu St. G. z Opoczyńskiego*. — Listy drukowane nie będą.

— *Pani Ganaffowi*.—Pismo pańskie zakomunikowaliśmy interesowanej redakcji — porządek pewno przywrócony zostanie.

— *Prenumeratorce z Lipowej*. — Eliza Orzeszkowa.

— *Panu S. B.* — Zdarza się to częściej ale rada trudna.

— *Panu K. Z.* — Artykuł pański może być tylko umieszczony w reklamach za opłatą.

— *Panu Seid... w Łodzi*. — Prenumerata wniesioną nie została.

*Kollegjum Kościelne parafji Ewangelicko-Augsburgskiej w Warszawie*

ma zaszczyt zawiadomić, że *pierwszy* z kolei *odczyt p. Napoleona Milicera* na korzyść domu starców i sierot tejże parafji, odbędzie się nie we czwartek, jak poprzednio zapowiedziano, lecz nazajutrz, to jest *w piątek* dnia 16 listopada, o godzinie 5tej po południu *w sali resursy Obywatelskiej*.

# Nekrologja.

† W dnin 15 listopada r. b. to jest we czwartek, o godzinie **11-tej** z rana, jako w rocznicę śmierci i imienin ś. p. Leopolda **Moraczewskiego**, b. urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała żona zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego. —19037—

† Jutro to jest we czwartek, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Marjanny z Pierzchalskich **Brek**, odprawione będzie za spokój jej duszy żałobne Nabożeństwo, w kościele św. Anny przy ulicy Krakowskie-Przedmieście o godzinie **10½** rano, na które pozostałe siostry, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej uprzejmie zapraszają. —19025—

† Jutro we czwartek dnia 15 listopada w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie **10½** rano, odbędzie się za spokój duszy ś. p. Gabryeli **Królikowskiej**, zmarłej w Bordeaux, Nabożeństwo żałobne, na które pozostała matka wraz z rodziną, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —19032—

† Ś. p. Michalina **Aszpergerówna**, panna, ostatnia córka Heleny z Matuszewskich Aszpergerowej, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w Gorizji życie zakończyła. Nieszczęśliwa matka zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na przeprowadzenie zwłok z dworca kolei wiedeńskiej na cmentarz powązkowski w dniu 15 b. m. we czwartek o godzinie **2-ej** z południa odbyć się mające.

† Ś. p. Natalja **Woroniecka**, po krótkiej lecz ciężkiej słabości przeżywszy lat 17, zmarła dnia 13 listopada r. b. Pozostały ojciec wraz z rodzeństwem zmarłej, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające w dniu 16 b. m. o godzinie **10-tej** rano, w kaplicy przy kościele św. Antoniego i na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia o godzinie **3-ej** po południu. 2—19035—

† Ś. p. Łucja **Dejrych**, panna, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności w dniu 13 listopada r. b. w 20 wiośnie życia. Pogrążona w smutku matka z córkami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych w dniu 15 listopada r. b. to jest we czwartek o godzinie **11-tej** z rana oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o grdzinie **1½** z południa na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Józef **Witalis**, b. urzędnik, lat 33, zmarł dnia 13 b. m. i r., wyprowadzenie zwłok nastąpi d. 15 b. m. i r., z domu Nr 549 przy ulicy Długiej, o godz. **9-tej** rano, na które pozostała matka z siostrą, Krewnych i Kolegów zmarłego zapraszają. —19038—1—1

† Ś. p. Franciszek **Scholtze**, b. sędzia pokoju wydziału IV i obywatel przedmieścia Pragi, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie przeżywszy lat 82, w dniu 13 listopada 1877 r. przeniosł się do wieczności. W ciężkim smutku pozostała rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok w dniu 15 b. m. to jest we czwartek o godzinie **3-ej** po południu z domu nr 429 przy ulicy Szerokiej na Pradze na cmentarz ewangelicki w Warszawie, odbyć się mającą. —19012—

† Ś. p. Karol Aleksander **Oppmann**, b. wychowaniec warszawskiego uniwersytetu, ostatnio sędzia w Niżnym Nowgorodzie dnia 12 października tamże życie zakończył. O czem uwiadamia się Krewnych, Kolegów i Znajomych ś. p. Karola

† Otoczony należną czcią i niekłamanym szacunkiem ludzi za życia, jakże świętym obowiązkiem staje się dla nas oddać przynależny hołd takimże po jego skonie w tej to ostatniej posłudze, żona wraz z siostrzenicami i siostrzeńcami, których serca przepełnione żalem gorąco wygłosić pragną.

Takiego to prawego człowieka w całem znaczeniu tego wyrazu utraciła nasza okolica w osobie ś. p. Romana **Mikułowskiego**, b. urzędnika Zarządu warszawskiego oberpolicmajstra, kawalera orderu świętego Stanisława, który w dniu 10 listopada r. b. po krótkiej lecz ciężkiej słabości w wieku lat 62, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zasnął snem najsprawiedliwszego człowieka na tej ziemi. Jakim zaś był opiekunem, to wiadomo wszystkim, że żyjąc na tym świecie z zaparciem się samego siebie, żył tylko dla drugich, gdyż nie mając swych własnych dzieci, wychowywał córkę zmarłej swej siostry, którą wychowywał jak własne swe dziecię, również i był opiekunem grona familji — i one to połączyły się ze łzami nader licznych a serdecznych Przyjaciół zmarłego, których on przez ciągłe życie swoje ujmował swą dobrocią, poświęceniem bez granic i tym czystym i miłym humorem, który zwykle jest cechą dusz sprawiedliwych, a który go prawie do zgonu nie opuszczał.

Żal więc po takim czcigodnym człowieku jest nie do ukojenia, lecz któżby podołał opisać cios, jaki dotknął pozostałą żonę zmarłego, tu żadne słowa nie określą tej boleści, która do głębi duszy przejęła, cios taki jedna tylko religja złagodzić jest w stanie.

Przyjm duszo czysta! te kilka słów sprawiedliwego uznania jakie wierna żona i siostrzenica do wieńca twych zasług złożyły, w tem wspomnieniu skropioną łzą głębokiego żalu po tobie. Wieczny pokój racz ci dać o Panie!

Za tobą ja wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym wraz z pozostałym ojcem zmarłego, siostrzeńcami i siostrzenicami i całą familją. składam najserdeczniejsze podziękowanie za ich liczne zebranie się do miejsca spoczynku, którego tylko Bóg jeden nagrodzić może za oddaną mu ostatnią posługę. —19008—

## TELEGRAMY URZĘDOWE.

*Petersburg* 13-go. — Telegram urzędowy od Głównodowodzącego armją kaukazką w Armenji: „Pod Erzerumem przednie straże zdobyły fort Azizie, wzięły do niewoli 559 jeńców, ale wskutek ataku znacznych sił tureckich fort ten opuściły. Pod Batumem przekonano się, że wojska tureckie bronią swoich pozycyj znacznemi siłami, zwłaszcza, mają wiele artylerji i piechoty. Atak na turecką pozyeję Chocu-Ubani był tylko rekonesansem“.

# Przegląd polityczny.

„Nim słońce zejdzie, rosa oczy wyje“ — powiadają niecierpliwi strategicy domowego pokroju, słuchając o przygotowaniach Mehmeda-Ali w celu wyswobodzenia Osmana z Plewny. Od strony Orhanije sygnalizował jeszcze 9-go jenerał Hurko, znaczne poruszenia wojsk tureckich, po których spodziewają się zaczepki tureckiej, mającej pomódz Osmanowi do przerżnięcia się przez kordon oblężniczy. Telegram z Konstantynopola najwyraźniej nawet oznajmił, iż dowódzcy armji plewnieńskiej polecono ewakuować Plewnę, przyczem Mehmed-Ali ma mu być pomocnym i zasłaniać drogę odwrotu. Kombinacje to dość racjonalne, albowiem mają za sobą więcej danych, niż bezczynne wyczekiwanie, a groźne w następstwach i niebezpieczne. Możemy tedy za kilka dni otrzymać wiadomości o usiłowanym ataku Osmana i demonstracyjnych operacjach Mehmeda.

Urzędowa depesza przyniosła 10go wiadomość o zajęciu miasta Wracy przez oddział jenerała Leonowa.

Wraca leży o jakie 12½ mili na zachód od Plewny, a 4 mile od drogi ze Sofji do Łom-Palanki, którą teraz rossjanie łatwo zająć będą mogli dla przerwania komunikacji między Sofią a Widdyniem.

Zajęcie Wracy oznacza rozszerzenie operacyjnego terenu ku zachodowi, a zbliżenie się kawalerji gwardyjskiej o 11 mil, a więc o trzy marsze od serbskich przednich straży na granicy Timoku pod Izworem, wskazuje łatwo przypuszczalną ewentualność połączenia się z armją serbską gotową do wojny.

„Dopóki sytuacja pod Plewną nie zostanie rozstrzygnięta — pisze *Presse* w tym przedmiocie, dopóty posiadanie Wracy ma dla rossjan li tylko wartość znaczniejszej stacji zapasowej, ale na przyszłość pozycja ta może się stać nader cennym punktem oparcia dla drugorzędnych operacji ku Bałkanom.“

Sulejma-basza rekognoskuje bezustannie i to tu, to owdzie pojawia się osobiście dla zbadania stanu armji i sytuacji. Z okoliczności wzmianki o oszańcowaniu się Sulejmana pod Rasgradem, gdzie dowódzca ten zamierzał otworzyć naprzypadek drugą Plewnę pod względem fortyfikacyjnym, przynosi *Pol. Cor.* następujące szczegóły: „szańce owe składają się przynajmniej z 40 powiększej części czworobocznych redut; niektóre zdają się bronione przez dwudziesto-działowe baterje i dają wygodne pomieszczenie dla 2—3 kompanij wojska.

Pod Rasgradem stoi około 20—25000 wojska ze 100 działami polowemi; konnicy liczyć można do 4000 czerkiesów na małych, wytrwałych koniach.

Wspominaliśmy o tem powyżej, iż skutkiem zajęcia Wracy, gwardyjska kawalerja zbliżyła się znacznie do granicy serbskiej i w danej chwili armja serbska mogłaby tylko rękę wyciągnąć, aby wstąpić jako nowy czynnik na widownię wojny.

Porta swojem nagle obcesowem wystąpieniem zmusza Rząd białogrodzki do stanowczego zdecydowania kwestji: jaki właściwie cel i przeznaczenie będzie miał korpus niby obserwacyjny wystawiony na granicy księztwa. Porta zażądała bezzwłocznej w tym względzie odpowiedzi, a z Białogrodu zapowiadają wydanie proklamacji do armji.

Z Azji stwierdzają przysłane telegramy wiadomość o połączeniu się jen. Heimana pod Erzerumem z kolumną od strony Olti wysłaną. *Nord Allg. Ztg* pisze: „Uwzględniwszy, że dzisiaj jednocześnie rossyjskie oddziały stoją pod Karsem, Erzerumem i Batumem i żadnej armji tureckiej do walki w wolnem polu przed sobą nie mają; przyznać trzeba w obecsytuacji przed miesiącem, iż zrobiono bardzo dużo na lepsze.

Kampanji w górach armeńskich nie można sądzić według miary wojennej na gruncie europejskim.“

Muktar-pasza rozkazał rozstrzelać 18 stu oficerów, którym przypisywał ostatnie swoje niepowodzenia. Nie świadczy to w obecnej chwili najlepiej o stanie i duchu armji, która ma przed sobą tak ważne zada-

nie do spełnienia, bo uratować resztę swego honoru i dobrej sławy zwycięzkiego dowódzcy.

Jen. Łazarew prowadzi oblężenie Karsu, którego obrońcy postanowili trzymać się do upadłego. Co się tyczy Erzerumu mniej pozostaje nadziei uratowania tej twierdzy, niż każdej innej.

Sądząc o usposobieniu Porty z tego, co *Pol. Cor.* pisze o ostatniem posiedzeniu rady wojennej w Konstantynopolu, trzeba przypuścić, iż wojna nie ukończy się tak rychło. Ministerjum wojny ciągle czyni przygotowania do dalszej kampanji. Jednym z najzagorzalszych zwolenników wojny *à outrance*, ma być Wielki Wezyr, Edhem-pasza; nie chce on podobno nawet słuchać o pokoju lub medyacji. Ustąpienie Edhema z wezyratu byłoby tedy objawem pokojowego zwrotu w Rządzie.

*N. Fr. Presse*, (szkoda tylko że nie wiarygodniejsze jakie źródło,) podaje wiadomość z Bukaresztu, według której istnieje podobno zamiar zawarcia bezpośrednio pokoju między Rosją a Turcją. Chodzi teraz tylko o wybadanie opinji mocarstw neutralnych w tym względzie. Być może, iż jest w tem odrobina prawdopodobieństwa, ale jeszcze prawdopodobniejszem jest przypuszczenie, iż wiedeński organ wyssał sobie z palca tę wiadomość.

Partja pokojowa w Konstantynopolu apelowała teraz do Szeik-ul-Islama, chcąc u niego wymódz poparcie swych intencyj. *Presse* powiada, iż w najbliższym czasie umyślnem pismem Szeik ma wyrazić swoje zapatrywanie co do tego, czy wojnę należy prowadzić dalej, czy zaprzestać jej. *Köln. Ztg* atoli zapewnia, iż stronnicy pokoju do dzisiaj jeszcze nie mogli się pogodzić z myślą przyjęcia programu konferencyjnego, głos Szeika nie wiele w sprawie ogólnego rozwiązania kwestji pomódz potrafi.

Mowa lorda Beaconsfielda nie sprawiła w prassie rossyjskiej dobrego wrażenia. Z zagranicznych dzienników *Nord* przypisuje jej to samo co w roku przeszłym znaczenie utrzymując, iż tonem swoim mogłaby raczej przyczynić się do przedłużenia wojny a nie do uśmierzenia ducha wojennego Porty.

*P. S.* W Paryżu walka parlamentarna rozpoczęła się 12-go przeciw gabinetowi 18-go maja. Ministrowie mają w Izbie usprawiedliwić swoją polityką dotychczasową, aż dotąd nic o utworzeniu nowego gabinetu nie słychać.

## Wiadomości telegraficzne.

— *Odessa* 12-go. Specjalny korespondent *Noworos. telegr.* donosi z Wiednia, iż podług wieści otrzymanych od zbiegów z Plewny, Osman pasza zamierza wycofać się w kierunku Rahowy.

Z Konstantynopola donoszą tejże gazecie, że Mehmed-Ali koncentruje wojska pod Nowym Bazarem i Małym Zwornikiem; w pobliżu Sofji organizują armję turecką dla rozpoczęcia działań zaczepnych. W Konstantynopolu panuje przekonanie, że po upadku Erzerumu Anglja rozpocznie interwencję, pokojową.

— *Petersburg* 12-go. — Telegram z Wiednia do *Golosa* potwierdza wieści otrzymane z Konstantynopola co do interwencji Anglji i zarazem donosi, że w Wiedniu przypuszczają możliwość zbrojnej interwencji Anglji, w razie pochodu wojsk rossyjskich na Adrjanopol.

Wiedeński korespondent *Golosa* komunikuje wieści, że władze austrjackie zaczynają obchodzić się surowiej z serbami, zamieszkałymi w Austrji.

Do *Nowosti* telegrafują:

Z Szumli pod datą 10 go: „Sulejman pasza powrócił do Rasgradu. W ubiegły czwartek turcy zno wu zrobili rekonesansową wycieczkę z Osman-Bazaru w kierunku Bebrowy, gdzie wojska rossyjskie wzniosły okopy. Po walnej bitwie turcy cofnęli się na poprzednie pozycje.“

Z Konstantynopola: „Droga od Erzerumu do Trapezuntu zupełnie wolna.“

Do *Nowoje Wremia* telegrafują:

Z Belgradu 11-go b. m.: „Oczekiwane tu jest ogłoszenie w tych dniach manifestu księcia Milana o wojnie.“

Z Bender pod tąż datą: „Roboty ziemne na drodze żelaznej bendero galackiej już ukończone; w tym tygodniu rozpocznie się ruch na całej linji.“

Z Charkowa: „Jarmark tutejszy skończył się dzisiaj.“

— *Rzym* 12-go.— *Bersagliere* donosi, że w Rzymie odbywają się narady posłów: angielskiego i niemieckiego w kwestji mającego się zawrzeć traktatu handlowego.

Papież po podźwignięciu się z niedawnej, budzącej obawy, niemocy, znowu zapadł na zdrowiu.

— *Londyn* 13-go. — Wczoraj w Holyheade, Gladstone w odpowiedzi na adres liberałów, mówiąc o obecnej wojnie rossyjsko tureckiej, wyraził się, że Turcja nie zasługuje na współczucie.

*Daily Telegraph* komunikuje wiadomość otrzymaną z Sofji, że wielkie zapasy prowiantu turcy przygotowali dla dostawienia Osmanowi paszy do Plewny.

— *Paryż* 13go.— Mac Mahon zalecił ministrom pozostanie w gabinecie, i oświadczył, iż w obec postawy Izby deputowanych, która obrzuca zarzutami rząd cały— musi wytrwać na stanowisku i nie może podać się do dymisji.

## Telegramy prywatne.

*Warszawa dnia 14-go listopada.*

*Konstantynopol* 13-go. — (Wiadomości rządowe). Muktar donosi z dnia 11-go b. m.: „Rossjanie urządzają w blizkości Handerebeyem tymczasowe oszańcowania, z Karsu dnia 4 go b. m. rossjanie ustawiają baterje w Magarudje, przez co miasto jest niepokojone. Wiele rossyjskich batalionów rekognoskowało i po utarczce artyleryjskiej i strzelców wróciło do Magaredjie, gdzie złączyły swe siły dla utrzymania możliwej wycieczki z Karsu. Atak rossjan na redutę Karadach został odparty. O bitwie pod Szypką donoszą z dnia 11-go b. m.: Rossjanie rozpoczęli silną kanonadę, na którą odpowiedzieliśmy. Bitwa przybrała większe rozmiary i trwała do wieczora. Nieprzyjaciel ściągnął do pomocy 5 batalionów z Gabrowy, które musiały przejść pod ogniem naszym. Nasze straty małoznaczne, Lehman-pasza komendant artylerji, zabity“.

*Paryż* 13-go. — Raport komisji nad wnioskiem Grevego, tyczący się nadużyć przy wyborach, wykazuje wyraźnie, że wniosek tyczy się komisarzy rządowych i urzędników, których odpowiedzialność konstytucja określa, nie zaś prezydenta republiki, którego konstytucja nie uważa za odpowiedzialnego.

*Paryż* 13 go. — Stan zdrowia Papieża nagle się pogorszył. Zawezwano do Rzymu kardynałów zagranicznych. Niemcy prowadzą układy z kurją o zgodę, a za główny warunek stawiają to, żeby Ledóchowski został usunięty z Watykanu.

*Londyn* 13 go. — Korespondent *Daily News* donosi, że Plewna jest już zupełnie osaczona przez piechotę. Garnizon otrzymuje bardzo małą racje żywności. Mają jeszcze w Plewnie 6000 sztuk bydła.

*Peszt* 13-go. — Tisza wyjeżdża wkrótce do Debreczynu, gdzie zda sprawę wyborcom z czynności sejmu.

*Petersburg* 13 go. — Depesza *Golosu* z Werankaleh z dnia 11 b. m. donosi: „Oddziały z Saganlugh i Erioranu znajdują się pod Erzerumem. Stan zdrowia wojsk wyborny. Kwatera główna przeniesiona do Werankaleh.

*Paryż* 13 go.—*Rep. française* pisze, iż deputowani mają obowiązek sprzeciwiania się drugiemu rozwiązaniu izby, gdyż to równałoby się zamachowi stanu. Przybył tu jen. Chauzy.

*Rzym* 13-go. — Kardynałowie Pecci i Symeoni dostali upoważnienie do podpisywania wszelkich aktów, mających związek z materjalnemi sprawami stolicy apostolskiej. Papież bowiem nic teraz pracować nie może.

*Konstantynopol* 13-go. — Ali-Saib donosi z dnia 11 b. m.: Czarnogórcy bombardują Podgoricę. Turcy odpowiadają ogniem.

*Cetynia* 12-go. — Czornogórcy zdobyli dziś fort Sutorman panujący nad Antivarą. Wzięto do niewoli załogę, oraz zabrano 2 działa, wiele amunicji i prowjantu. Książę postępuje dalej.

*Londyn*, 13-go.—Donoszą z Erzerumu, że Muchtar pasza skazał na śmierć 18 oficerów za tchórzostwo w bitwie pod Dewebojun.

*Paryż*, 13 listopada. *Assemblée nationale* pisze, iż spór obecny może być rozwiązany tylko albo przez rozwiązanie izby, albo przez dymisję marszałka, albo wreszcie przez rewolucję. *France* oświadcza, że rozwiązanie izby byłoby zamachem stanu, a który legislatywa musiałaby odpowiedzieć postawieniem rządu w stanie oskarżenia.

*Berlin*, 13-go=. Layard nie otrzymał dotąd żadnego polecenia co do rozpoczęcia medyacji. Rossja miała pierwotnie zamiar stawić w razie układów pokojowych następujące warunki: otwarcie Dardanelli dla statków wojennych, wydanie floty tureckiej, jako gwarancji wypłacenia indemizacji wojennej, autonomja prowincji podbałkańskich, odzyskanie straconej części Bessarabji, pozyskanie Batumu i odpowiedniego kawałka Armenji. Dziś Rossja żądać będzie prawdopodobnie więcej w stosunku do ofiar, które poniosła.

*Zimony* 13 go. — Proklamacja ks. Milana do serbów jest gotową do druku. Milan między innemi oświadczy, że Turcja nie dotrzymała warunków pokoju, o które Serbja ułożyła się z nią w r. z. Poddani tureccy narodowości serbskiej, którym sułtan udzielił amnestję, byli po powrocie do kraju prześladowani a nawet okrutnie karani. Serbja nie może dłużej znosić prześladowania swych pobratymców, mieszkających po za jej granicami politycznemi. Książę Milan ma wyjechać w tych dniach do armji. Dotychczas jedynie reprezentant Anglji przemawiał za utrzymaniem pokoju, ale z wątpliwym skutkiem.

*Bukareszt* 13-go. — W tutejszych kołach militarnych utrzymują, że Plewna podda się najpóźniej we czwartek (t. j. jutro Przyp. Red.) Gdyby jednakże tak nie było, to będzie przypuszczony atak ogólny. Zapewniają, że po zdobyciu Plewny rząd rosyjski odwoła się bezpośrednio do dwu mocarstw sprzymierzonych i wyraźnie objawi skłonność do zawarcia pokoju. Dobrze poinformowani twierdzą, że Rossja wykaże umiarkowanie, które wszystkich w podziwienie wprawi. Z Konstantynopola donoszą, że ponowna intronizacja Murada V nie jest niemożliwą, aresztowano wprawdzie Nuri paszę, szwagra Murada, ale jego stronnictwo, zwane stronnictwem pokojowem, jest bardzo liczne i składa się z bardzo poważnych elementów stolicy tureckiej. Zresztą Abdul-Hamid ma być usposobiony nader pokojowo. Zapewniają, że nie przestaje od czasu do czasu poruszać myśli bezpośredniego zawiązania układów z Rossją.

## SZARADA.

Owca, *pierwsze drugie trzecie*,
*Cała* rośnie, — w ogrodzie znajdziecie.

(Znaezenie zeszłej Szarady *Koperty*).

# Kurs giełdy warszawskiej.—dnia 14-go listopada 1877 roku.

| Weksle. | Dopełnione tranzakcje. | Z końcem giełdy żądano | Z końcem giełdy płacono |
|---|---|---|---|
| Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek....... | 148 05; — 147.60 | 147.60 | —. |
| Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.............. | 10; 9.98 | 10. | —. |
| Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.............. | —. | 120. | —. |
| Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.............. | $125.92\frac{1}{2}$ | 126. | —. |

| Papiery publiczne. | Dopełnione tranzakcje | Z końcem giełdy żądano | Z końcem giełdy płacono |
|---|---|---|---|
| Obligi skarbowe rs. 100.. | — | —. | —. |
| 4% L. zast. 3 okr. ser. I i II | — | 99.75 | —. |
| 5% L. z. nowe z r. 1869 duże | 97.50 —65 | 97 75 | 97.45 |
| „ „ „ „ małe | 97 35 – 50 | 97.65 | 97.35 |
| Listy zast. m. War. serji I | —. | 91. | —. |
| „ „ „ „ II | —. | 90.50 | —. |
| „ „ „ „ III | —. | 91. | —. |
| Listy z. m. Łodzi serji I i II | —. | –. | —. |
| 4% Listy likwidacyjne duże | 85.50 | 85.65 | 85 35 |
| „ „ małe | 85.45— 35 | 85 50 | 85.20 |
| Bil. Banku Ces. ser. I. II i III | —. | 96.25 | —. |
| Ros. Poż. Premjowa z r. 1864 | — | 217 | —. |
| „ „ z r. 1866 | —. | 210 | —. |
| 5% Listy zastaw. rossyjskie | — | —. | 112. |

| Akcje i Obligacje. | Dopełn. tranzakc. | Z końcem giełdy żądano | Z końcem giełdy płacono |
|---|---|---|---|
| Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120............ | —. | —. | 218. |
| Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100 | —. | 81. | —. |
| Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100 | —. | 82. | —. |
| Akc. dr. żel. War.-Terespol. | —. | —. | 131. |
| Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej | —. | —. | 115. |
| Akc. Banku Hand. w War. | —. | 255. | —. |
| Akc. Banku Dysk. w War. | —. | 250. | —. |
| Akc. Banku Handl. w Łodzi | —. | —. | 225. |
| Akc. W. Tow. ub. od ognia | —. | —. | 115. |
| Akc. War. Tow. fabr. cukru | —. | 600. | 550. |
| Akc. T. fabr. cukru Józefów | —. | 235. | 225. |
| Akc. Dobrzel T. fabr. cukru | —. | —. | —. |
| Akc. T. Lilpop Rau i Loew. | —. | —. | —. |

**Wartość kuponów** od listów zastawnych $157\frac{4}{9}$ nowych $197\frac{1}{5}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $59\frac{7}{10}$ m. Łodzi $18\frac{1}{10}$ Listów likwidacyjnych $181\frac{1}{10}$ obligów skarbowych $47\frac{4}{5}$ pożyczki prem. I-ej emisji $168\frac{1}{10}$ II-ej emisji $84\frac{7}{10}$

**Monety**. Półimperjały rs. 8.20 — .— sztuki dwudziestofrankowe rs. 8 k. 05 marki niemieckie rs. — kop $49\frac{1}{3}$ pruskie bilety bankowe rs.—kop. — bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. —.

***— INSTYTUT LECZENIA, Szkoła Gimnastyki, ulica Miodowa Nr 3,*** przyjmuje chorych w różnych skrzywieniach, oraz choroby nerwowe leczy nowym radykalnym środkiem ***MASSAGE***, na Gimnastykę ***higieniczną*** zaś przyjmuje w odpowiednie komplety. ***M. Olszewski.***



## SKŁAD



## FORTEPIANÓW

krajowych i zagranicznych

## GEBETHNERA i WOLFFA

**na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 36,**

**zaopatrzony został w wielki wybór Fortepianów i Pianin, z najpierwszych fabryk krajowych i zagranicznych.**

—16811—5 | 6

**Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą** st. 1 cali 5.

## TEATR WIELKI.

Dziś: **Verbum Nobile. — Flis. — Wesele w Ojcowie.**

Jutro: **Pan Twardowski.**

## TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro: **Starzy Kawalerowie.**

**Towarzystwo Artystów Zagranicznych** w Nowym Teatrze **Eldorado**, daje przedstawienia codziennie z nowym programem. 22—0 — 17270 —

Potrzebną jest

## NIEMKA

mająca zajęcie na mieście do południa, na wspólne bezpłatne mieszkanie w zamian za konwersację. Bliższa wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 13, mieszkania Nr 2, na parterze, u Właścicielki, od godziny 3-ciej po południu. —18866—2—2

**Pracująca dawniej w magazynach pp. Włodkowskiej i Aleksandrine,** przeniosła swoją praaownię do domu P. Grabowskiego przy ulicy Miodowej na pierwszem piętrze, w bramie schody na prawo, gdzie ma znaczny wybór gotowych kapeluszy, jak również przyjmuje do roboty **Suknie i Kapelusze.**

2—3 —18782— **A. Łapińska.**

**Zarząd Towarzystwa akcyjnego Fabryki Cukru i Rafinerji „JÓZEFÓW."**

Na zasadzie § 46 ustawy obwieszcza.

że z czystych zysków otrzymanych z kampanji 1876/7, Ogólne Zebranie Akcjonarjuszów odbyte dnia 29 Października (10 Listopada) r. b. przeznaczyło na dywidendę po rs. 17 kop. 50, na każdą akcję.

Z dniem 3 (15) Grudnia r. b, rozpoczyna się wypłata tej dywidendy, okazicielowi kuponów dywidendowych.

a. W Warszawie, w Kassie Banku Dyskontowego Warszawskiego.

b. W St. Petersburgu, w kassie St. Petersburgskiego Międzynarodowego Banku Handlowego. 1—1 — 18030 —

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że **Szkoła jedno klassowa przygotowawcza Ogólna**, istniejąca obecnie przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 34 Foksal, z dniem 1 Grudnia r. b. **przeniesioną** zostaje na ulicę **Nowogdrodzką Nr domu 1.**

1—4 — 18993 —

## Konfitury i Konfekty,

**KIJOWSKIE**

snane z dobroci, otrzymał świeżo Skład Win i Delikateków **Aleksandra Bocquet**, tenże Skład poleca **Czekoladę** świeżą Baleta,, **Orzechy** chińskie, **Mió** Patoka krajowa w słoikach po kop. 40, **Julienne** prasowai suszoną świeżą i **Trufle** krajowe kouserwowane w puszkach. 1—15 — 18988 —

**Interes korzystny!**

Posiadający kapitału rs. 2500, może wejść w przedsiębierstwo bardzo korzystne, Willa przy rogatce do nabycia, potrzeba kapitału rs. 22,000, przynosząca przeszło 20%. Wiadomość, Podwal Nr 12, Służba przenoszeń.

—19005—1—3

Potrzebny jest zaraz

## NAUCZYCIEL

filolog, posiadający język niemiecki, do zakładu naukowego na prowincji, zaopatrzony w pozwolenie od Władzy edukacyjnej. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 7, w zakładzie fotograficznym. —19011—1—2

## GOSPODYNI

znająca się na wszelkim gospodarstwie, poszukuje miejsca.—Tamże jest **Mamka** do natychmiastowego umieszczenia, z dwumiesięcznym pokarmem. Ulica Krochmalna Nr 8, u państwa Gieter. —18964—1—3

Ktoby miał do zbycia

## Szafę Gdańską

dużą, pięknie rzeźbioną, niech zechce nadesłać swój adres do domu Lothego, przy Alei Jerozolimskiej Nr 36, mieszkania 5.

—19015—1—1

Jest do sprzedania

## Palto syberynowe i Poloneza

długa, matlasse, syberynowa, na wacie, zupełnie nowa, dopiero co wykończona, po cenie kosztu. Wiadomość, ulica Podwale Nr 14, na 2-m piętrze od frontu. —18968—1—3

Potrzebne są zaraz

## PANNY

uzdolnione do robót damskich. Nowy-Świat Nr 40, w oficynie po lewej stronie, na dole, druga sień.—**Chojecka.** —19021—1—1

## UCZEŃ

klas wyższych filologicznych, potrzebny jest do udzielania korepetycji. Zgłosić się raczy do składu oleju, Plac Króla Zygmunta.

—19014—1—1

## Rs. 4,000 do 6,000,

potrzebne na dom wartości rs. 60,000; pożyczona summa będzie spłaconą pożyczką Tow. O stanie hypotecznym i warunkach objaśni W-ny Rejent Ciunkiewicz. —18994—1—3

Przy ulicy Marjańskiej Nr 4 domu, jest do sprzedania:

**Zegar bronzowy, Kanapka mahoniowa**

safianem kryta, urzędowej roboty i **Szuba** Matlasee czarna, zrobiona do futra. Wiadomość u stróża. —18958—1—3

Do sprzedania

## dwie Suknie jedwabne,

jedna bordo z koronkami, druga niebieska, przytem rożne koronki i Fortepian nowy, fabryki Małeckiego. Tamże potrzebna jest **Francuzka** lub **Polka** do konwersacji za mieszkanie. Wiadomość przy ulica Marszałkowskiej Nr 38 nowy, mieszkania Nr 2.

-19036—1—3

## Dwie duże Lodownie

do wydzierżawienia. Wiadomość w składzie „Uladówki," przy ulicy Rymarskiej.

—18962—1—3

Do wszystkich Sklepów Stowarzyszenia

**„MERKURY"**

nadeszły

## Śledzie Angielskie

i sprzedawane są po kop. 3 za sztukę.

—17184—9—0

## EKWIPAŻE

**do wynajęcia. Nowy-Świat Nr 7.**

Ceny najniższe.

—18671—4—6

## BAKALJE ŚWIEŻE

**Funt kop. 30.**

Sprzedaje nowo otworzony Skład Owoców i różnych delikatesów **Michała Rotheim et Comp.** Krakowkise-Przecmieście Nr 75.

1—7 — 18995 —

Jest do sprzedania

## Fortepian

o siedmiu oktawach, w dobrym stanie, za rs. 160, przy Placu Grzybowskim Nr 3, obok kościoła, na dziedzińcu. —19020—1—2

**Niezawodny środek**

## wygubienia Odcisków.

Z dozwolenia Moskiewskiej Rady Lekarskiej wszedł w użycie płyn przeciw nagniotkom Prowizora Farmacji Wit. Czajkowskiego.

Powyższy płyn wyniszcza zupełnie nagniotki z korzeniem w ciągu dni 30-tu. Użycie płynu nie przyczynia żadnego bólu i od pierwszego dnia użycia nawet przy ciasnem obuwiu nagniotki nie dokuczają

Sprzedaje się w Warszawie w magazynie **St. Winiarskiego.** Nowy-Swiat Nr 62. Cena jednej flaszeczki **kop. 50.** Kupującym w większej ilości, ustępuje się procent.

12—12 — 16740 —

## Organy Pokojowe

**tanio do sprzedania,** w dobrym stanie. Marszałkowska Nr 18, mieszkania 14.

—18751—3—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

## Handel Norymbergski

z towarem i urządzeniem. Wiadomość, ulica Szpitalna Nr 2, w tymże sklepie.—Tamże jest do sprzedania angielska maszyna do pończoch średniej grubości, za rs. 135. —18836—2—3

## 20 Pieców kaflowych,

wysortowanych z letnich robót, jeszcze pozostaje do zbycia **bardzo tanio,** w Fabryce Pieców. Tamka Nr 17. —18040—2—6

Poszukuje się do nowo-założonej fabryki

## UCZNIA.

Wiadomość w Agenturze ogłoszeń, ulica Nowo-Zielna Nr 40. —18759—3—3

Jest do sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę

## KAWIARNIA,

egzystująca przeszło lat 30. Wiadomość w składzie wódek przy rogu ulic: Jezuickiej i Celnej pod Nrem 3/71. —18445—3—3

## Korzystny Interes.

Mężczyzna mówiący po niemiecku, potrzebny jest do uczenia dorosłej osoby tegoż języka gramatycznie, za stołowanie.—Tamże do odstąpienia kuchnia z mieszkaniem, dla kucharza, oraz potrzebny jest obowiązek w rodzaju komiwojażera na miasto i prowincje, za nizkie wynagrodzenie. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 70, targ Sułkowskie, w Restauracji.

—18876—2—2

## Lekcje kroju Sukien Damskich,

udzielają się w językach: polskim, francuzkim i niemieckim, przy ulicy Wspólnej Nr 28, mieszkania Nr 16. Osoby przybyłe z prowincji mogą mieć i czasową lokację, nadto dla **PANIENEK** młodych zapewnia się rodzicielska opieka. —18929—2—3

W Zakładzie Stolarskim

## Chłopcy i Praktykanci

mogą mieć miejsce, gdzie skorzystają z rysunków i dobrego wyrobu. Ulica Solna Nr 4.

—18924—2—3

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Granicznej Nr 14

## Pokoje kawalerskie, oraz 1 lub 2 Pokoje z kuchnią.

Wiadomość u właściciela domu.

—18167—6—6

## POKÓJ

**lub w połowie,** zaraz z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Ulica Chmielna Nr 40, stróż wskaże.—Może być i **Fortepian.**

—18966—1—3

## Nagrody rs. 3.

Jadąc w dniu 13 b. m. dorożką, z Hotelu Lipskiego do stacji kolei Petersburskiej, zgubiono białe owalne **pudełko,** zawierające kapelusz damski aksamitny. Łaskawy znalazca zechce zwrócić takowy do Szwajcara Hotelu Lipskiego (ulica Bielańska), gdzie naznaczoną nagrodę otrzyma. —19033—1—1

Przejeżdżając w dniu 6 b. m. wieczorem z dworca Dr. Żel. Warszawsko-Terespolskiej

## Zgubiono

na Pradze Koszyk, suknią wełnianą w kraty obłożony, w którym oprócz kilku książek, sukni i drobniejszych rzeczy, znajdowała się neceserka, a w niej dwie pary kolczyków złotych, także bransoleta, broszka z granatkami, zegarek złoty, łańcuszek, spinki, korale, dwa naparstki srebrne i inne drobiazgi. Łaskawy znalazca raczy odnieść pomienione rzeczy na ulicę Elektoralną pod Nr 28, do p. R D. w mieszkaniu Nr 19, za wynagrodzeniem. —18664—3—3

## NAUCZYCIELKA

z patentem wyższym, poszukuje lekcji i życzy udzielać na godziny języków: polskiego, francuzkiego, przedmiotów klasycznych i muzyki. Wiadomość: Wspólna Nr 16, 2 piętro, mieszkania 17, od godziny 12 do 3 po południu. —18649 - 3—3

## NAUCZYCIELKA

pragnie udzielać lekcje prywatne lub korrepetycje za umiarkowane wynagrodzenie. Adresy prosi złożyć w Redakcji Kurjera pod lit. S. M. —18737—3—3

Potrzebna jest

## rodowita Francuzka,

z dobrą wymową, na półdniowe zajęcie. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Nowolipie Nr 15 nowy, mieszkania Nr 7. —18733—3—3

**Zaraz** potrzebną jest kobieta w średnim wieku, w charakterze

## GOSPODYNI

dla dozorowania zajęć w kuchni i wydawania z tejże wskazanych przedmiotów. Wiadomość w zakładzie cukierniczym **G. Michel**, Podwale Nr 3. —18799—3—3

**PARYŻANKA**

z pięknej familji, dobrze wychowana, ośmnaście lat mająca, chce przyjąć miejsce do towarzystwa starszych panienek.

**NIEMIEC**

nauczyciel, znający doskonale język ruski, polski i niemiecki, jako też nauki klasyczne, stara się o umieszczenie. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Rekomendacja Marji Dąbrowskiej. 2—3—18745

## Dziewczynka rodowita Francuzka,

potrzebną jest do towarzystwa i rozmowy z dziećmi, na stałą lub przychodnią. Wiadomość, ulica Nowy Świat Nr 58, 1-sze piętro od frontu, Nr 4 mieszkania. —18624—3—3

## Rs. 18,000,

razem lub częściowo, jest do wypożyczenia na dom zaraz po Towarzystwie. Wiadomość, Ogrodowa Nr 11, lokalu 8. 2—3—18803




**ESSENCYA**

poświadczona przez Depart. Med. w Petersburgu, najpewniejszy środek do wygubienia nagniotków. Cena flakona z pędzelkiem kop. 50. Dostać można w składzie aptecznym F. Galle'go, Senatorska, w Aptece Lilpopa Nowy-Świat i w Cesarsko-Królewskiej w Aptece Steinerta Krakowskie-Przedmieście. —17030—6—12

## TOPOLIN

zaleca się jako jedyny najzbawienniejszy środek, przeciw gwałtownemu wypadaniu włosów.

**Topolin,** olejek z topoli południowej Francji, bardzo przyjemnego zapachu, nadeje połysk atłasu włosom, przyśpiesza bystro ich rośnienie.

Dziś po raz pierwszy sprowadzony do Warszawy i znajduje się jedynie w nowo-otworzonym Perfumeryjnym Zakładzie **A La Renaissance.** Ulica Wierzbowa, Hotel Angielski —18606—3—6

## Mleczarnia

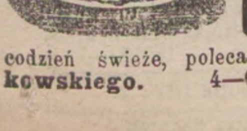
z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania w miejscu bardzo korzystnem i na dogodnych warunkach. Wiadomość na miejscu, ulica Chmielna Nr 31. —18711—2—3

## Zakład Fryzjerski
## A. Ziołkowskiego,

egzystujący od dawna przy ulicy Czystej, z bieżącym kwartałem urządzony został przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na 1-szem piętrze, Nr 21/418, niedochodząc ulicy Trębackiej, z którym polecam się łaskawym względom WW-nych Panów. —18180—5—6

## Pasztety Strasburskie
**ŚWIEŻE**

w terinkach, różnej wielkości na obecy sezon przygotowane, sprowadził Skład **A. Stępkowskiego**, i takowe poleca.
5—6 — 18631 —



## OSTRYCI OSTENDZKIE

codzień świeże, poleca Skład **A. Stępkowskiego.** 4—0 — 18777 —

## Młody Człowiek,

nieżonaty, mogący złożyć kaucji do 1,500 rs., poszukuje miejsca Kasjera lub Rządcy domu. Reflektanci zechcą zostawić swe adresa w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami B. B. —17813—3 - 3

## Kantor Informacyjno-Komisowy

z oddziałem **Zleceń pogrzebowych** pod firmą

## B. Korpaczewski,

mieści się przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, ulica Trębacka, Nr 4 (dom własny).

**ODDZIAŁ I.** Informacje o **kupnie, sprzedaży** przedmiotów handlu, przemysłu, rękodzielnictwa, rolnictwa i t. p.

**ODDZIAŁ II.** Informacje o **ludziach do specjalnych zajęć:** rolniczych, przemysłowych, handlowych, nauczycielskich, i t. p.

**ODDZIAŁ III.** Redakcja **prośb, podań, porady prawne** i t. d.

**ODDZIAŁ IV.** Informacja o kupnie i sprzedaży **nieruchomości ziemskich i miejskich.**

**ODDZIAŁ V. Zlecenia pogrzebowe: ubiory pośmiertne, żałobne, trumny** metalowe i drewniane, **lichtarze, świece, dywany, kwiaty** i t. p. **efekty pogrzebowe** mogą być **nabywane** lub **wypożyczane.** Niemniej podejmuje się urządzenia całego pogrzebu, z wystawieniem ciała w kościele lub w domu od 25 rs. do 1000. Wyjednywa pozwolenia na **przewiezienie zwłok** do grobów **rodzinnych,** z kraju i zagranicy i przewozi takowe.—14635—7—12

Do wydzierżawienia na lat dwanaście od 1 Lipca 1878 roku bez inwentarzy żywych i martwych **Dobra ziemskie Pławno**, w powiecie Nowo-Radomskim położone, z czterech folwarków składające się, a obejmujące gruntu ornego morgów przeszło 800, z których pszennego klassy pierwszej morgów 300, łąk dwukośnych nad rzeką Wartą morgów przeszło 700 oprócz pastwisk, buraków cukrowych sadzi się morgów 70. Do dzierżawy dołącza się aparat gorzelniany miedziany, oraz młocarnia cztero-konna, budynki po większej części murowane w dobrym stanie, przez terrytorjum dóbr przechodzi kolej żelazna Warszawsko-Wiedeńska. Bliższa wiadomość w zarządzie dóbr Pławno przez stacją Nowo-Radomsk w Pławnie. —18157—2—4

## Mający do sprzedania lasy lub drzewo budolcowe.

przy spławnych rzekach i kolejach żelaznych położone, a to w Królestwie Polskim lub pogranicznych guberniach, zechcą listownie lub osobiście bezpośrednio zgłosić się. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu, ze schodów na prawo, od 9 do 11 i od 4 do 7, w święto do 11 rano. Listy adresować pod nazwiskiem **A. Kliński.** —18634—2—6

## Korektor i Fortepianista
**Antoni Gruszczyński**

mieszka na teraz przy ulicy Marszałkowskiej i rogu Złotej pod Nr 34, na parterze, gdzie przyjmuje korrektę fortepianów i ich reparacją. 3—3 — 18764 —



**Zakład Stolarski**
## Józefa Witkowskiego,

Elektoralna Nr 19, w 3-m podwórzu na prawo, posiada do sprzedania rozmaite

**MEBLE**

garnitury, szafy duże i małe, kredensa, biórka, biblioteki, toalety, łóżka i umywalnie. Za suchość drzewa i dobroć wykończenia poręcza. —18995—3—8

## Zakład Stolarski
**S. PIEKARSKIEGO,**

ulica Bednarska Nr 13 nowy,

poleca Szanownej Publiczności, meble, jako to: szafy, łóżka, komody, kredensa, bibljoteczki, biura, stoliki do kart, umywalki i stoły obiadowe. Przyjmuje także obstalunki, sklepowe, budowlane i inne w zakres stolarstwa wchodzące, ceny umiarkowane. —18668—2—6

## Magle Wiedeńskie

do odstąpienia wraz z lokalem, w dobrym stanie, od wielu lat egzystujące przy ulicy Żelaznej Nr 28. Wiadomość u stolarza przy ulicy Twardej pod Nrem 15 nowym. —18723—2—2



Są do sprzedania

## 2 wierzchowce,

mogące służyć do zaprzęży.—Jeden maści karej ze stada Czerepowa, a drugi kasztanowaty ze stada Stankiewicza. Leszno Nr 55. —16824—6—6

**Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony**

### Medalem zasługi

## AMERYKANSKI GLANS

**do damskiego i dziecinnego obuwia wyrabiany przez**

## HAUTHAWAY & SONS

### w Bostonie.

**Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i taki, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) Czarny do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich. B) Bronzowy do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.**

**Główny Skład Amerykańskiego Glansu** w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem,“ gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

152—0—18361 **HAUTHAWAY & SONS.**

## CENY WĘGLI I DRZEWA OPAŁOWEGO
### w Składach
## F. ŁAPINSKIEGO
**w WARSZAWIE.**

1-szy Skład i Kantor Główny: Jerozolimska Nr 35.
2-gi „ Ulica Marszałkowska róg Jerozolimskiej Nr 1582 k.
3-ci „ „ Długa dom Jasińskiego (Lasockie) Nr 22.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych z kopalni **własnej „Jan”** w bardzo dobrym gatunku, czysty i twardy, z głębszych pokiadów obecnie wydobywany, z odstawą po kop. 90.

Za korzec 240 funtów z tejże samej kopalni „Jan,“ Węgli kostkowych czystych, bez miału po kop. 85.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych, najlepszych z odstawą . . . . . . . . . . . . . . | rs. 1 | kop. — | |
| Za korzec węgli drzewnych do samowara . . . | „ 1 | „ — | |
| Za Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego. | „ 13 | „ — | |
| „ „ „ „ Olszowego „ | „ 14 | „ — | |
| „ „ „ „ Brzozowego „ | „ 16 | „ — | |

Do drzewa rąbanego dopłaca się rs. 1, do każdego sążnia kubicznego. Za rzetelność miary i wagi oraz szybkość dostawy poręczam

36—0—5372 **F. Łapiński.**

## SKŁAD
## MATERJAŁÓW APTECZNYCH
## J. MROZOWSKIEGO,
### ulica Miodowa, Nr 6, naprzeciw Kościoła Przemienienia Pańskiego.

**Ma zaszczyt polecić:**

**Benzinę** na balony i fanty.
**Eliksir** do zębów z kwasem salicinowym.
**Farby** malarskie i farbiarskie.
**Farby** drukarskie i litograficzne, oraz pokosty.
**Farbki, Krochmale** w różnych gatunkach i **Glans** do bielizny.
**Materjały** apteczne i preperata chemiczne.
**Materjały** fotograficzne. Papier albuminowy i Brystol.
**Massy** woskowe i **Lakiery** do zaprawiania posadzek.
**Mydła** tualetowe i **Pudry**.
**Olejki** do wódek i do wody kolońskiej.
**Oliwę** Nicejską najlepszą.
**Oliwę** do maszyn do szycia.
**Oliwę** do maszyn i do palenia.
**Perfumy** francuskie i angielskie na flakony i na wagę.
**Proszek Azjatycki** na wygubienie robactwa domowego.
**Proszek** do czyszczenia metalów.
**Restitutions fluid** dla koni.
**Sól** stołową chemicznie czystą.
**Trucizna** na szczury i myszy.
**Ultramaryny** do bielizny.
**Wodę Kolońską** Elsnerowską.
**Wody Mineralne** naturalne, sole, ługi i mydła.
**Woda** na łupież. 7—12 —16525—

Ulica MIODOWA, Nr 490/1.

# PIECE WSZELKIEGO RODZAJU

rozmaitej wielkości, od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najozdobniejszych i najwykwintniejszych **DLA SALONÓW**, oprócz systemu **MEIDINGERA** jeszcze o wiele **ULEPSZONEJ i PRAKTYCZNIEJSZEJ KONSTRUKCJI**, oraz **PIECE DO OPALANIA GAZEM** bez rur dymowych, i **KUCHNIE ŻELAZNE W WIELKIM WYBORZE** na składzie

## po najtańszych cenach.

## H. KRAFT.

**BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.**

## Egzystujące od r. 1866.

10—0 — 17851 —

Ulica MIODOWA, Nr 490/1.

# RESTAURACJA

## w Pałacu zwanym Blanka, na placu Teatralnym obok Ratusza

Objąwszy znany ten Zakład, jako Kucharz wykwalifikowany, doprowadziłem takowy do należytego porządku i eleganeji, dołożę przytem wszelkich starań, aby ta dawna Restauracja, zasłużyła sobie na rzetelną reputację. Z kuchni mojej oprócz zwykłych dań, można dostać codziennie wieczorem pieczeni wołowej z rożna, jako też obiady po kop. 25 i 50, to jest wykwintniejsze i skromniejsze.

Przyjmuję także wszelkie zamówienia na obiady i kolacje, które to staraniem mojem będzie zadowolić Szanowną Publiczność. Oprócz wybornego piwa, piwnicę zaopatrzyłem we wszelkie trunki tak krajowe jak i zagraniczne, przyczem mam nadzieję, że Szanowna Publiczność raczy się sama na miejscu przekonać.

2—2 — 18780 — **Jan Wasiłowski.**

# GRAND CAFÉ

**(dawniej Kawiarnia Bautz),**

**ulica Długa Nr 30, przy wodach mineralnych ogrodu Krasińskiego, w głównym korpusie pałacu Dückerta, na parterze, wprost bramy wchodowej, gdzie znaki KAWA MLEKO.**

Zawiadamia prześwietną Publiczność, że oprócz Kawy, Herbaty i innych napoi cukierniczych, oraz ciast, na powszechne żądanie otwartą została Restauracja z obiadami po kop. 30 i wszelkiemi jedzeniami na porcje, przyrządzanemi przez jednego z najlepszych kucharzy, Kiełbasa z kapustą i Bigos polski, codziennie na śniadanie, Flaki wyborowe w Niedzielę i Czwartki. Oprócz tego każdodziennie wydawane będą śniadania na sposób francuzki (po kop. 50), składające się z befsztyku, kotleta, rostbefu stosownie do życzenia, kieliszka Cognacu, likieru lub absentu i szklaneczki wina czerwonego (bordeauk) lub węgierskiego. Piwnica zaopatrzona w rozmaite wina, likiery, wódki, porter angielski i piwo bawarskie. Również Zakład przyjmuje wszelkie obstalunki na śniadania, obiady i kolacje, począwszy od zwyczajnych gospodarskich, aż do najwykwintniejszych. Ceny umiarkowane. Dla dam oddzielne pokoje z komfortem urządzone. 3—3 — 18795 —

# Skład Materjałów Aptecznych

## A. F. GALLE,

w WARSZAWIE,

## Senatorska Nr 467 b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

POLECA:

**Najlepszą Oliwę prowancką.**
**Ocet stołowy czerwony,** do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.
**Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy,** na butelki.
**Sól stołową** chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
**Krochmal Hollenderski,** prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych.
**Farbki do bielizny,** w najlepszych gatunkach.
**Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów** na funty i łuty.
**Olejek do wody Kolońskiej,** (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).
**Proszek Perski** Dalmacki i Kaukazki.
**Proszek do czyszczenia metali.**
**Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowych.**
**Massa do zaprawiania posadzek.**
**Benzyna** we flaszeczkach i na balony
**Oliwa do palenia i do maszyn.**
**Smarowidło belgijskie** w baryłkach i puszkach.
**Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały Apteczne, przetwory chemiczne i Farby**

Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go **K. Lerowskiego,** ulica Marszałkowska Nr 59.

—0—12005

# Nauczycielka Śpiewu

posiadająca gruntowną znajomość tych przedmiotów, z atestatem chlubnie ukończonych nauk w Konserwatorjum, poszukuje lekcji w Warszawie. Wiadomość powziąść można przy ulicy Mokotowskiej Nr 6, mieszkania Nr 5. —18563—3—3

**Oddział Zleceń Pogrzebowych KANTORU**

## Informacyjno-Komissowego, B. KORPACZEWSKIEGO,

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, ulica Trębacka Nr 4 (dom własny).

**Ubiory pośmiertne, Suknie żałobne, trumny metalowe, drewniane, kapy atłasowe, lichtarze, świece, całuny żałobne, dywany, kwiaty i t p, efekty pogrzebowe** mogą być wypożyczone lub nabywane.

**Urządzenie** całego **pogrzebu** z dostarczeniem wszelkich szczegółów i dopełnieniem opłat, od rs. 25 do 1000.

**Wyjednywa pozwolenia na przewiezienie zwłok** z kraju i za granicy, i dopełnia przewiezień ekshumacji, **groby i pomniki** buduje. 37—0 — 16518 —

**W przejeździe**

# Operatorka odcisków

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w przeciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmuje każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 3 do 5. Ulica Krakowskie-Przedmieście, Hotel Saski Nr 60.

—18460—4—6 **BIELIŃSKA.**

# Konsultacja Dentystyczna

otwarta od 9-tej rano do 6-tej po południu. Cena wejścia z konsultacją i wyrwaniem zęba kop. 25, plombowanie rs. 1, zęby sztuczne po rs. 2.

Róg ulic Długiej i Bielańskiej, Nr 43.

3—6 — 18719 —

## ZAKŁAD NAUKI KROJU L. RENNE,

**Nowy-Świat Nr 36.**

Metodą najdoskonalszą, niewymagającą żadnych wydatków na książki, linijki etc., wyuczam **najdokładniej** w najkrótszym czasie.—Zapis na kursa nauki **kroju i szycia** tak u mnie jak i po domach, przyjmuję codziennie, oraz roboty do kroju i szycia, jako też suknie do przefasonowania wykonywam z sumiennością. —17341—

W celu uniknięcia nadużyć, jakich dopuściły się niektóre ze sług, kupując mleko tańsze od pachciarzy nie świeże i nieczyste, wydającego **z Krowiarni Holenderskidj, przy Alei Jerozolimskiej Nr 17,** o czem niektóre z Wielmożnych Pań, raczyły przekonać się na miejscu, przygotowałam **bilety abonamentowe,** które, przyjmowane będą na oborze w miejsce pieniędzy. Również mam do wynajęcia lub sprzedania blaszanki z przyrządem do plombowania, dla osób które same przysyłają po mleko na oborę. Dostawa do domów w takichże blaszankach rozpoczęta z dniem 27 Października, okała się ze wszech miar praktyczną i zadowolniła wymagania osób, które obstalunkami miesięcznemi raczyły mnie zaszczycić. 3—3 — 18683 —

Powróciwszy z zagranicy otworzyłem pracownię

## OBUWIA Damskiego i Mężkiego,

**przy ulicy Rymarskiej Nr 6.**

Przyjmuję wszelkie obstalunki po cenach umiarkowanych i wszelkie reparacje.
**Kamasze** hamburskie całe na 2-ch por deszwach, **rs. 5.**
**Kamasze** hamburskie obłożenie **rs. 4 kop. 70.**
**Kamasze** hamburskie pojedyńcze taniej o **40 kop.**
**Buciki** damskie, od **rs. 2,**
**Pantofle** damskie, od **rs. 1 kop. 35.**

**Jan Lubecki,**

3—6 — 18446 —

Do ulokowania

## Kapitał 20,000 rub. sr.

może być rozdzielonym. Nadto poszukuje się do nabycia **Majątek średniej wielkości z lasem i łąkami,** przy granicy pruskiej lub w guberni Lubelskiej położony.

Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, pierwsze piętro od frontu, ze schodów na prawo od 9 do 11 i od 4 do 7-mej, w święta do 11 rano. Listy adresować pod nazwiskiem A. Kliński. 2—7 —18806—

## Na obecną porę

Niezbędne dla każdego szczególniej dla cierpiących na reumatyzm, atretyzm i przeciw zaziębieniom etc. etc.

## WYROBY Z WEŁNY SOSNOWEJ

do noszenia na gołem ciele jak również

## OLEJEK z Sosny Alpejikiej

**(Pinus Pumilio)**

do nacierania części cierpiące, i do odświeżania powietrza, w głównym Składzie na Cesarstwo i Królestwo w Magazynie

## T. Strakacz i Syn

**MIODOWA 485.**

4—6 — 17903 —

## Główna Agentura Rossyjskiego Towarzystwa UBEZPIECZEŃ KAPITAŁÓW I DOCHODÓW

**założonego w 1835 r.**

Znajduje się w Kantorze moim, ulica Królewska Nr 35a. Jednocześnie mam honor zwrócić uwagę, że reprezentowane przeze mnie Towarzystwo, żadnych innych asekuracji nie przyjmuje, lecz zajmuje się **wyłącznie ubezpieczeniem kapitałów i dochodów.**

4—20— 17065 — **Michał Lande.**

Do sprzedania

**WÓZ RESOROWY**

z dwoma kołami zapasowemi oraz **kompletna uprząż**, wszystko w dobrym stanie, służyć mogący dla rozwożenia piwa, wina, owoców i tp. cena przystępna, Leszno Nr 4, stróż wskaże. 2—3—18839

## OBIADY po kop. 30.

wydawane są w gościnnych pokojach przy Handlu Win i Delikatesów

**S. ZIECIAKIEWICZA**
**Elektoralna Nr 30.**

Tamże potrzebny jest **Uczeń.**

6—6 — 18456 —

Do sprzedania zaraz

## Dystrybucja.

Wiadomość, ulica Freta Nr 1 nowy, w Dystrybucji od Długiej. —18709—2—3

## Pokój kawalerski

z opałem, z osobnym wchodem na dole, jest do wynajęcia każdego czasu. Ulica Ogrodowa Nr 7 nowy. Wiadomość u stróża. 3—3 — 18442 —

Przy ulicy Niecałej Nr 3, są do wynajęcia

**Trzy Pokoje**

z przedpokojem, umeblowane, może być i jeden **POKÓJ** z przedpokojem. Wiadomość na miejscu, stróż wskaże. —18886—2—3

## ZGUBIONO!

W minioną Niedzielę pamiątkowy **medalion** malachitowy z fotografią. Znalazca zechce takowy odnieść do cukierni Semadeniego przy rogu S-to-Krzyzkiej i Nowego Świata, gdzie otrzyma w nagrodę potrójną rzeczywistą wartość. 2—2 — 18945 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Ноября 1877 г.

**Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.**

Patrz dodatek.

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 252

*Dnia 14 listopada 1877 roku.* *Środa.* *Dnia 2 (14) listopada 1877 roku.*

## JULJANA BARTOSZEWICZA
## DZIEŁ
### TOM DRUGI

zawierający

**Historją Literatury Polskiej**

potocznym sposobem opowiedzianą, tom 2-gi
wyszedł z druku i jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach.

**Skład Główny**
W KSIĘGARNI
**Gebethnera i Wolffa.**

2—3 — 18814 —

---

Nakładem Gebethnera i Wolffa
**wyszły nowe dzieła:**

## BRACIA RYWALE,

obrazy społeczeństwa wiejskiego z XVIII wieku
przez
**J. I. Kraszewskiego.**
**CENA Rs. 1**

## PRAWO BEZPRAWIA

POWIEŚĆ
**Jana Zacharyasiewicza.**
**CENA Rs. 1.**

## MAŁY KATECHIZM

**DLA LUDU I DZIECI**
napisał
**Ks. K. Kosiński**

**Wydanie 2-gie powiększone. Cena kop. 5.**

2—6 — 18815 —

---

## NOWOŚĆ OGRODNICZA.

Nakładem Księgarni GUSTAWA SENNEWALDA
**przy ulicy Miodowej Nr 4.**
wyszło dzieło pod tyt.:

## KWIATY NASZYCH OGRODÓW

to jest spis i hodowla **Kwiatów gruntowych**, wraz zasadami **tworzenia Kobierców Kwiatowych**, wzorami klombów, przykładami rysowania ich i obsadzania—przez

**Edmunda Jankowskiego,**

Kand. Nauk Przyrodzonych, star. Ogrodnika Ogrodu Pomol. w Warszawie, z **354 figurami,** wielka 8-ka. Cena rs. 3 kop. 60, z przesyłką rubli 4.

Jest to pierwsza książka w literaturze naszej, traktująca przedmiot powyższy specjalnie, wydaną została jak najstaranniej tak pod względem treści, jak pod względem formy zewnętrznej. Mnmy nadzieję, że dobrze przez **amatorów kwiatów**, a głównie przez właścicielki ogrodów wiejskich i miejskich przyjętą zostanie. Ryciny w znacznej części wykonane zostały w Zakładzie tutejszym Ludwika Kraków, książka odbita wytwornie w typografji J. Ungra.

Księgarnia przy tej sposobności przypomina poprzednio wydane dzieło specjalne, o którem krytyka najprzychylniej się wyraziła.

**Lucas'a Dr Ed. Warzywnictwo** zawierające dokładny wykład teoretyczno-praktycznej uprawy **Ogrodowej i Kwiatowej Roślin Warzywnych**, przełożył **Ludwik Dembowski,** z 115 rycinami i planem ogrodu warzywnego, 1876.—Cena rs. 1 kop. 35, z przesyłką rs. 1 kop. 50, 3—3 — 18150 —

---

## BANK POLSKI

podaje do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 19 Listopada (1 Grudnia) do dnia 10 (28) Grudnia r. b. włącznie, od godziny 1-szej do 3-ciej po południu w gmachu Banku Polskiego przy ulicy Elektoralnej pod Nr 743a (2 nowym), odbywać się będzie wyprzedaż przez licytację **Win starych** węgierskich i innych, a zarazem i **miodów**, po zniżonych cenach, według specyfikacji, która może być przejrzaną w Kancellarji Banku Polskiego, a w dniach sprzedaży na miejscu.

Kupujący winien uiścić natychmiast cały postąpiony szacunek i zabrać kupione przez siebie wino.

Warszawa, dnia 25 Października (6 Listopada) 1877 r.
Prezes Banku Polskiego, **F. Baumgarten.**
Naczelnik Kancellarji, **A. Rajzacher,**

1—8 — 18873 —

---

## Nowości Muzyczne!!!

**Skrytą miłość,** Gavott, grywany w Dolinie Szwajcarskiej. Cena kop. 30.
**G. Verdi,** Fantazja z opery „Aida," kop. 45.
**St. Moniuszko,** Arja z kurantem z opery „Straszny Dwór," kop. 22 i pół.
**W. Kruziński,** Aż do świtu, mazur, k. 22½.
— Dla Heleny, walc, kop. 22½.
**W. Ana,** Le rêveil du coeur, polka, k. 22½.
— Jetaime, polka-mazurka, kop. 22½.
**Skład główny w Redakcji „Echa Muzycznego"** przy ulicy Miodowej Nr 6, w Warszawie. —18951—1—3

---

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach

## Wielki Sennik Egipski,

wykładający najlepiej przeszło 4,000 różnych snów, z dodaniem dni szczęśliwych i nieszczęśliwych w każdym miesiącu, oraz panujących planet. Cena kop. 20. —18900—1—6

---

Księgarnia **Celsa Lewickiego** w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 410,—otrzymała na skład główny:

**Kalendarz Chrześcijański**
wydany przez **K. K. Nowickiego,**
**na rok 1878.**

Kalendarz ten zawiera w sobie wiele pożytecznych wiadomości, przy każdem miesiącu, podany sposób uświęcenia całego roku przez modlitwę. Dalej opisanie obchodzących się w kościele katolickim wszystkich świąt uroczystych z przypomnieniem chrześcijańskich obowiązków, artykuły treści religijnej i t. d. Cena egzemplarza dla Królestwa kop. 15, z przesyłką kop. 20, dla Cesarstwa kop. 30, z przesyłką kop. 36. —18211—3—3

---

Nakładem składu papieru **W. Mestenhausera** wyszedł

**KALENDARZ ŚCIENNY**

do zdzierania z dwiema datami i z oznaczeniem świąt i dni galowych czerwoną farbą. Cena 30 kop. Dostać go można we wszystkich księgarniach. Główny skład u W. Mestenhausera w składzie papieru i materjałów piśmiennych przy ulicy Wierzbowej, Nr 614b (3 nowy). 3—3—18710

---

## KSIĘGARNIA
i
## Skład Nut Muzycznych
## ADOLFA KOWALSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39, otrzymała na skład główny:

**ORŁOWSKI FRANCISZEK**

**O chorobach wenerycznych i syfilitycznych**

**w północnej Azji, a w szczególności w Syberji Wschodniej.**

**Cena rs. 1, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 10.**

—18266—3—3

---

Potrzebnym jest na prowincję w Królestwie

## Pomocnik Aptekarski.

O warunkach dowiedzieć się można u Obrąpalskiego, ulica Widok Nr 11, najlepiej między godziną 2 i 4 po południu.

3—3—18809

---

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus, na sprzedaż starych narzędzi ogniowych, pozostałych po przeróbce taboru Warszawskiej Straży Ogniowej, a mianowicie:

7 sikawek czterokołowych większych, z mosiężnemi szprycami;
5 takichże sikawek mniejszych, także ze szprycami;
33 wozów czterokołowych pod beczki; i
5 wozów czterokołowych, tak zwanych liniejek.

Licytacja rozpocznie się od cen:
za sikawkę ze szprycą rs. 35;
za wóz pod beczkę, jak również za liniejkę rubli 6

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe kupno, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kasy Miejskiej na złożone w tejże Kasie vadjum, wyrównywające $1/10$ części wartości sprzedawanego przedmiotu i na koszta ogłoszenia od jednej sikawki po rs. 1 kop. 50 i od każdego wozu po kop. 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych, sprzedawane zaś przedmioty w koszarach Mirowskich, gdzie się znajduje 3 część Straży Ogniowej.

1—3 —18701

---

## Nauka kroju i szycia sukien Damskich

wykładaną jest teoretycznie i praktycznie przez

## A. GAŁECKĄ,

bez wszystkich gmatwanin, linijek krojowych, zbyt drobiazgowych obliczeń zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę kroju przedłużają, utrudniają i dla wielu osób zbyt zawiłą i niezrozumiałą czynią. Nauka przezemnie napisana i wykładana, jest tak ułatwioną, że osoby uczące się dla swej przyjemności, już po trzech lekcjach, przy pomocy tylko centymetra, krajać mogą.

Nauka potrzebująca wiele przyrządów, na nic się nie przyda, i z tego powodu w żadnym magazynie się nie praktykuje, gdyż nie przyniosłaby żadnej korzyści. Panie zaś, które życzą sobie przejść naukę zupełną, aby być w możności założenia i prowadzenia Magazynu i mieć pewność kształtnego i pięknego wykończenia wszystkich ubiorów damskich, potrzebują lekcji 10 do 15.

Panie, które po przejściu nauki w innych zakładach zgłaszają się do mnie po wydoskonalenie, mogą takowe nabyć za opłatą rubli 6. Panienki nie umiejące jeszcze szyć, uczą się na innych warunkach. Osoby kończące naukę, dla nabrania większej odwagi i pewności, krają z moich materjałów, poczem odbierają formalne świadectwa.

Zapisywać sią można każdodziennie w pracowni ulica Długa Nr 32, od 10 do 1-szej lub w Zakładzie Nauki, Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom przechodni, zwany Rezlera na 1-szem piętrze, od 3 do 6 po południu. Wykład Nauki Kroju kop. 50, nabyć można we wszystkich księgarniach.—**A. Gałecka.** 1—6 —18987—

---

## Ważna wiadomość

dla

**Szanownej Publiczności.**

**Na Zimowy Sezon**

otrzymaliśmy wielki wybór Garderoby Męzkiej i **Paleta najnowszego fasonu długie,** Palta z **pasami,** Garnitury żakietowe i marynarkowe, tużurkowe i frakowe, Spodnie różnego gatunku, Szlafroki, Kamizelki z rękawami, Burki z nieprzemakalnego sukna, Kurtki do polowania, Kurtki podbite barankami, Palta barankowe, Ubrania ranne, Kamizelki aksamitne, tudzież **Ubrania Dziecinne** różnego gatunku.

Z uszanowaniem
**E. Samet.**

**Senatorska Nr 22, filja w Kijowie,** dom Liniccenkoi Kriszczatek.

14—0—17689

# PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA
# MASZYN DO SZYCIA
# J. A. KRASZEWSKIEGO





**w Warszawie, Aleja Jerozolimska, Nr 89.**

## Skład Główny Krakowskie-Przedmieście Nr 69.

## CENNIK:

### A) NOŻNE:

| | | |
|---|---|---|
| 1. | **Systemu Wheeler et Wilson zwyczajna** | **Rsr, 35.** |
| 2. | „ „ „ **szwejfowana** | „ **40.** |
| 3. | „ „ „ **większa** | „ **40.** |
| 4. | **Cichoszyjąca (tak zwana Silencieuse)** | „ **45.** |
| 5. | **Także (Silencieuse) ozdobniejsza** | „ **50.** |
| 6. | **Także w szkatule** | „ **55.** |
| 7. | **Systemu Singera bez pudła** | „ **40.** |
| 8. | „ „ **Lit- A. z pudłem** | „ **45.** |
| 9. | „ „ **Medium** | „ **50.** |

### B) RĘCZNE:

| | | |
|---|---|---|
| 1. | **Systemu Wheeler et Wilson** | **Rsr. 30.** |
| 2. | „ **Singera** | „ **30.** |

### C) NOŻNE I RĘCZNE:

| | | |
|---|---|---|
| 1. | **Systemu Wheeler et Wilson** | **Rsr. 40.** |
| 2. | „ **Singera** | „ **45.** |

**Handlującym**, oraz nabywającym maszyny w większych ilościach, Fabryka odstępuję odpowiedni **rabat**. Skład posiada zawsze znaczny zapas **Igieł, Nici** i wszelkich potrzebnych przyborów do szycia, oraz **części zapasowych samych maszyn.**

**Reparacja** i czyszczenie maszyn do szycia wszelkich systemów dokonywa się po cenach umiarkowanych. Osoby nabywające maszyny, bywają bezpłatnie obznajmiane z użyciem takowych.

## UWAGA.

Z powyższego cennika Szanowna Publiczność przekonać się może, że Fabryka Krajowa nie tylko pod względem ustalonej już reputacji co do trwałości i doskonałości swych maszyn, ale i pod względem cen, ze wszystkiemi fabrykami zagranicznemi rywalizuje.

NA ROZPŁATĘ podług umowy również Skład sprzedaje. 5—6 — 17671 —

---

**Ulica Długa Nr 32,**
w domu zwanym Potkańskich

## Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

## Win Reńskich

**i SZAMPAŃSKICH,**

Pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych z poręczeniem za dobroć:

**Bordeaux czerwone:**

| | | |
|---|---|---|
| St. Julien | butelka kop. | 40. |
| Château Margaux | „ „ | 50. |
| „ Lafitte | „ „ | 60. |
| Portwein | „ „ | 75. |

**Bordeaux białe:**

| | | |
|---|---|---|
| Sauternes | butelka kop. | 50. |
| Haut Sauternes | „ „ | 60. |
| Château d'Yquem | „ „ | 75. |

**Reńskie:**

| | | |
|---|---|---|
| Geisenheimer | butelka kop. | 50. |
| Johannisberger | „ „ | 60. |

Rum Jamaik na rs. 1 butelka.

Tamże są do sprzedania **Kufy** dla dystylatorów, oraz **Beczki** do kapusty, po cenach przystępnych. —17920—6—6

---

Pozostawiony jest do sprzedania



## FORTEPIAN

orzechowy, o 7-miu oktawach, z blatem i szprejcami, jednej z pierwszorzędnych fabryk wiedeńskich Promberger et Shon, za cenę rs. 290, zupełnie prawie nowy, w fabryce M. Biernackiego, Rymarska Nr 12 nowy, tamże przyjmują się wszelkie reparacje Fortepianów i Pianin, jak również i strojenie takowych. —18564—2—3

---

Przy ulicy Kanonia Nr 18, na 1-m piętrze, jest do sprzedania

## Maszyna do pończoch

amerykańska, prawie nowa. —18647—3—3

---

Do sprzedania zaraz

## Dwie Maszyny do szycia,

amerykańskie, zupełnie dobre, za przystępną cenę. Plac Trzech Krzyży Nr 10, gdzie apteka, mieszkania Nr 12. —18870—1—1

---

## Są do sprzedania:

meble, różne przedmioty kuchenne, oraz garderoba damska, pod Nrem 26, Stare-Miasto, codziennie od godziny 11-tej do 2-giej po południu. Stróż wskaże. —18884—2—3

---

## Zarząd Stowarzyszenia Merkury

podaje do wiadomości Stowarzyszonych, że następujące firmy rabatowe wydają marki na naftę, ligroinę, świece i mydło:

**1. Nafta:**
P. Wambach, Nowy Świat Nr 70.
P. Brzeszczyński, Elektoralna Nr 18.
Sklep przy ulicy Kapitulnej Nr 4, ze Składu p. Wambacha.

**2. Nafta, Mydło i Świece:**
P. Masson Karol, ulica Freta Nr 18.

**3. Mydło i Świece:**
P. Resler, Graniczna Nr 2.
P. Klinert, Sto-Krzyska, Nr 3.
P. Wiśniewska, Nowy Świat Nr 36.
P. Maetze, Elektoralna Nr 6.
3 —3—18776

---

## Ser „Polski,“

znany ze swej dobroci, sprzedawany dawnie w sklepach Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury,“ obecnie sprzedaje się na cegiełki w staniolu i banderolach, na Kanoniach Nr 6, na dole mieszkania Nr 1, po kop. 24 za funt. —18422—4—6

---

## SERY

**Bilińskie**, na sposób szwajcarski, nadeszły w znacznym transporcie, do nowo-otworzonego Składu Owoców **M. Rotheim i Sp.** Krakowskie-Przedmieście Nr 75, i takowe sprzedaje po 20 kop. za funt, kupującym większą ilość, odstępuje się rabat. —18579—4—6

---

## Kop. 80
## garniec Nafty Amerykańskiej

w najlepszym gatunku, w składzie mydła i świec **Wilhelma Fechner**, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 63 nowym. —18788—3—3

---

## Garniec Nafty Amerykańskiej

w najlepszym gatunku

## kop. 85,

w składzie mydła i świec Piotra Olszewskiego, róg Marszałkowskiej i Złotej Nr 34. —18789—3—3

---

## APTEKA
## Centralna Homeopatyczna
## W. ABRAMOWICZA.

Ulica Elektoralna numer 3.

Zawiadamia osoby interesowane, że powszechnie używane środki elektryczne Hr. Mateja z Bolonji i jego dzieła w językach russkim i francuzkim, już nadeszły. Nadto Apteka zaopatrzona w różne Apteczki Homeopatyczne i Weterynaryjne, ze stosownemi do tego objaśnieniami w różnych językach. —15622—6—6 **W. Abramowicz.**

---

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania

**FOLWARK OSTRÓW,**

2 wiorsty od przystanku Dembe-Wielkie przy kolei Terespolskiej, 4 włóki, w tem $1^1/_2$ wł. lasu i $^1/_2$ wł. łąk, ziemia dobra, zabudowania porządne, usiewy i inwentarze kompletne, gospodarka wzorowa. Wiadomość w sklepie Br. Lesser przy ulicy Rymarskiej. —18177—3—3

---

## Niecała Nr 8.

Do fabryki kwiatów Marji Olędzkiej, potrzebne są **Panny uzdatnione i Uczennice. Szmele** w wielkim wyborze, na sztuki i łokcie. —17715—6—6

---

## Zapałki wyborowe,

krajowe, z fabryki Modzelewskiego, sprzedają się po cenach umiarkowanych w Składzie S. Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyskiej pod Nrem 17, gdzie również można się dowiedzieć o sprzedaży **SKLEPU** w bardzo dobrym punkcie od lat kilkunastu egzystującego. —17778—3—3

---

## Skład Papieru
## A. CHODOWIECKIEGO,

dawniej **Rakoczy**, Plac Teatralny Nr 7, dostarcza w 4 dni po zamówieniu:

Koniczynę po rs. 1 k. 50, za centnar 120 f.
Siano..... „ 1 „ 20, minimum
Słomę targaną — „ 90. 12 centnarów.
—18481—5—6

---

Są do sprzedania

## Bryczki rozmaite

oraz Wozy pułtoraki kolejne. — Wiadomość przy ulicy Leszno za Żelazną, pod Nr 76/693 nowy. 4—6—18805

---

Udziela się

## LEKCJE KROJU

sukien damskich, podług metody najpraktyczniejszej i przyjmuje się wszelką robotę w zakres krawieczczyzny wchodzącą, oraz przyjmuje się do fastrygowania i dopasowania. Ulica róg Dzielnej i Sto-Jańskiej Nr 88 (5), na 1-em piętrze. —18486—1—1

---

## Prośby i Tłomaczenia

redagują się w biurze Radcy Honorowego Burby, na rogu Senatorskiej i Podwala, nad Cukiernią, na 2-m piętrze. —18029—6—6

---

## Suknia czarna jedwabna

mało używana. Paltocik czarny aksamitem kryty, do sprzedania. Warecka Nr 13, mieszkania 3. Można obejrzeć rano od 10 do 12 i od 4 do 6 po południu. 3—3 —18794

---

## Zarobek stały

dla posiadającego najmniej **5 furmanek parokonnych z końmi i wozami silnemi**, do wożenia węgli służyć mogącemi. Wiadomość w Kantorze głównym, ulica Jerozolimska Nr 35. **F. Łapiński.** —15760—19—0

---

Ulica Twarda Nr 14 nowy, mieszkania 4, od godziny 4-tej do 8-mej wieczorem. Do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki domu w Warszawie, po Towarzystwie Kredytowem Miejskiem, **Rs. 52,000**, częściowo po 5, 6 lub 7,000 rubli, na 8%, bez pośrednictwa.— Tamże do odstąpienia summa **rubli 11,750**, zahypotekowana na nieruchomości Nr 1097, składającej się z dwóch domów frontowych i placu przeszło 20,000 łokci kw. wynoszącego. —18843—3—3

---

## Kop. 65
## garniec Nafty Amerykańskiej

w najlepszym gatunku, w składzie mydła i świec i wyrobów blacharskich M. Haftmana, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 24 nowy, drugi dom od Chmielnej. —18935—2—2

---

Do sprzedania

## różne Meble i Lustra,

mało używane. Marszałkowska Nr 48. w bramie 1-sze piętro. —18372—6—6

---

Jest do sprzedania

## Kareta podwójna,

Kocz z fordeklem, Wolant i 2 Bryczek, jedna z budą na jednego konia, druga na parę, wszystko w bardzo dobrym stanie. Ulica Leszno Nr 47. Stróż wskaże. —18505—4—4

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*:—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.